

POGODA

Dziś, będzie częściowo pogoda słoneczna i łagodnie, temperatura najwyższa 35 stopni, w nocy pochmurno, temperatura 28 stopni, Wiatry północno-wschodnie.
We wtorek będzie pochmurno i chłodnie, temperatura około 33 stopni. Możliwość opadów 30 procent we wtorek.
Wschód 7.01, zachód 5.08.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1968
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE - MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

No. 23 Rok (Vol.) LXVIII

CHICAGO, ILL., Poniedziałek, 3-go Lutego (Monday, February 3), 1975

KALENDARZ

Dziś — poniedziałek, dnia 3 lutego, Dzień Lincolna, Błażeja, Felicjana, Wawrzyńca.
Jutro — wtorek, dnia 4 lutego, — Andrzeja, Weroniki.
Pojutrze — środa, dnia 5 lutego — Izadora, Albina, Agaty.

Telephone BR unswick 8-8700 20¢

\$349.4 BILIONA BUDŻET PREZYDENTA

Gromyko Odwiedza Kraje Arabskie

Niebezpieczny Rodzaj Wirusa Grypy

Cleveland, Ohio, (UPI) — Nowy i widocznie bardzo niebezpieczny rodzaj wirusa grypy, został odnotowany w laboratorium szpitala Cleveland Metropolitan i przesłany do ośrodka chorób zakaźnych w Atlanta, Georgia, do dalszej analizy.

Dr. Steven Mostow, dyrektor laboratorium szpitalnego, powiada, że pobrane próbki nowego wirusa grypy, różni się wielce od znanych dotychczas rodzajów grypy t.j. "Port Chalmers", "New Zealand" itd. Odkryty w laboratorium nowy rodzaj wirusa grypy — jak powiada dr. Mostow — może okazać się bardzo niebezpiecznym dla zdrowia i może wywołać epidemie.

Uderzenie Na Powstańców w Erytrei

Addis Abeba (UPI) — Rządząca Abisynia junta wojskowa zdecydowała uderzyć całą siłą na powstańców w Erytrei i zdławić bunt przy pomocy czołgów i samolotów. Wokół Asmary, stolicy tej prowincji i w samym mieście toczą się walki. Oddziały rządowe, złożone z 15,000 ludzi, otrzymują posiłki. Dyplomaci donoszą, że w drodze do Asmary znajduje się 50 czołgów i samochodów pancernych.

Wczoraj po raz pierwszy stanowiska buntowników były bombardowane z samolotów. Doniesienia z Asmary mówią, że co najmniej 100 osób zostało zabitych, że tłumy ludzi uciekają z miasta i że w konsulacie francuskim znaleziono schronienie około 500 osób.

Według meldunków dyplomatów włoskich, własność obywateli włoskich "poważnie ucierpiała" w wyniku walk piątkowych i sobotnich. Po walkach doszło do rabunków.

Walki toczą się ze zmieniającym się szczęściem. Wojska rządowe utrzymują wprawdzie kontrolę w Asmarze, ale powstańcy otaczają miasto i swobodnie do miasta przenikają.

W mieście obowiązują godzinna policyjna od zmierzchu do świtu.

Niezależnie od decyzji rozprawienia się z separatystami erytrejskimi, junta w Addis Abebie ogłosiła wczoraj decyzję upaństwowienia ponad 101 wielkich firm, wśród których znajdują się rafinerie naftowe i takie potężne koncerny amerykańskie jak Pepsi-Cola i Coca-Cola.

Junta ogłosiła, że albo firmy te całkowicie upaństwowi, albo przejmie kontrolę w 51%.

"Oznacza to, że rząd zabierze wszystko, co w Abisynii przedstawia jakikolwiek wartość" — powiedział jeden z dyplomatów.

Program Amnestii Przedłużony Do 1 Marca

Washington (UPI) — Prezydent Ford przedłużył kończący się z dniem dzisiejszym program udzielenia warunkowej amnestii dezertynom wojny wietnamskiej do dn. 1-go marca. Dotychczas otrzymano tylko 850 aplikacji o przeszło stu tysięcy dezertorów i tych, którzy uchylili się od poboru w tej wojnie a którzy uprawnieni są do korzystania z tego programu warunkowej amnestii.

Torpeduje Dyplomację Kissingera

Sowiecki Minister Konferował z Arafatem

Kair (UPI) — Sowiecki minister spraw zagranicznych Andrei Gromyko po wizycie w stolicy Syrii, odleciał dziś do Kairu.

W Damaszku Gromyko konferował z syryjskim prezydentem Hafez Assadem i z przywódcą Palestyńskiej Organizacji Wyzwoleniejszej — PLO — Yasser Arafatem.

Zdaniem dyplomatów sowiecki minister przybył na Bliski Wschód z zamiarem stordedowania dyplomacji sekretarza stanu Henry Kissingera i zastąpienie jego polityki "etapowego rozładowania konfliktu" konferencją pokojową w Genewie.

Według informacji z Damaszku syryjscy przywódcy w pełni poparli stanowisko Gromyki, a rzecznik PLO powiedział, że osiągnięto "identyczność poglądów" we wszystkich sprawach dyskutowanych.

W Kairze egipski prezydent Anwar Sadat jeszcze wczoraj opowiedział się za koncepcją Kissingera.

"Jeżeli Kissinger przybędzie z deklaracją, że Izrael gotów jest wycofać się z przyczółków i z pół naftowych w Syonaj, odrzucenie przez nas takiej oferty urosłoby do rozmiarów zdrady," powiedział Sadat w czasie wczorajszej konferencji.

Indianie Otrzymują Klasztor

Gresham, Wis. (UPI) — Indianie ze szczepu "Menominee" którzy w dniu 1 stycznia zajęli zbrojnie klasztor Braci Aleksjanów, po 33 dni trwającej okupacji, osiągnęli porozumienie z władzami zakonowymi wczoraj w południe.

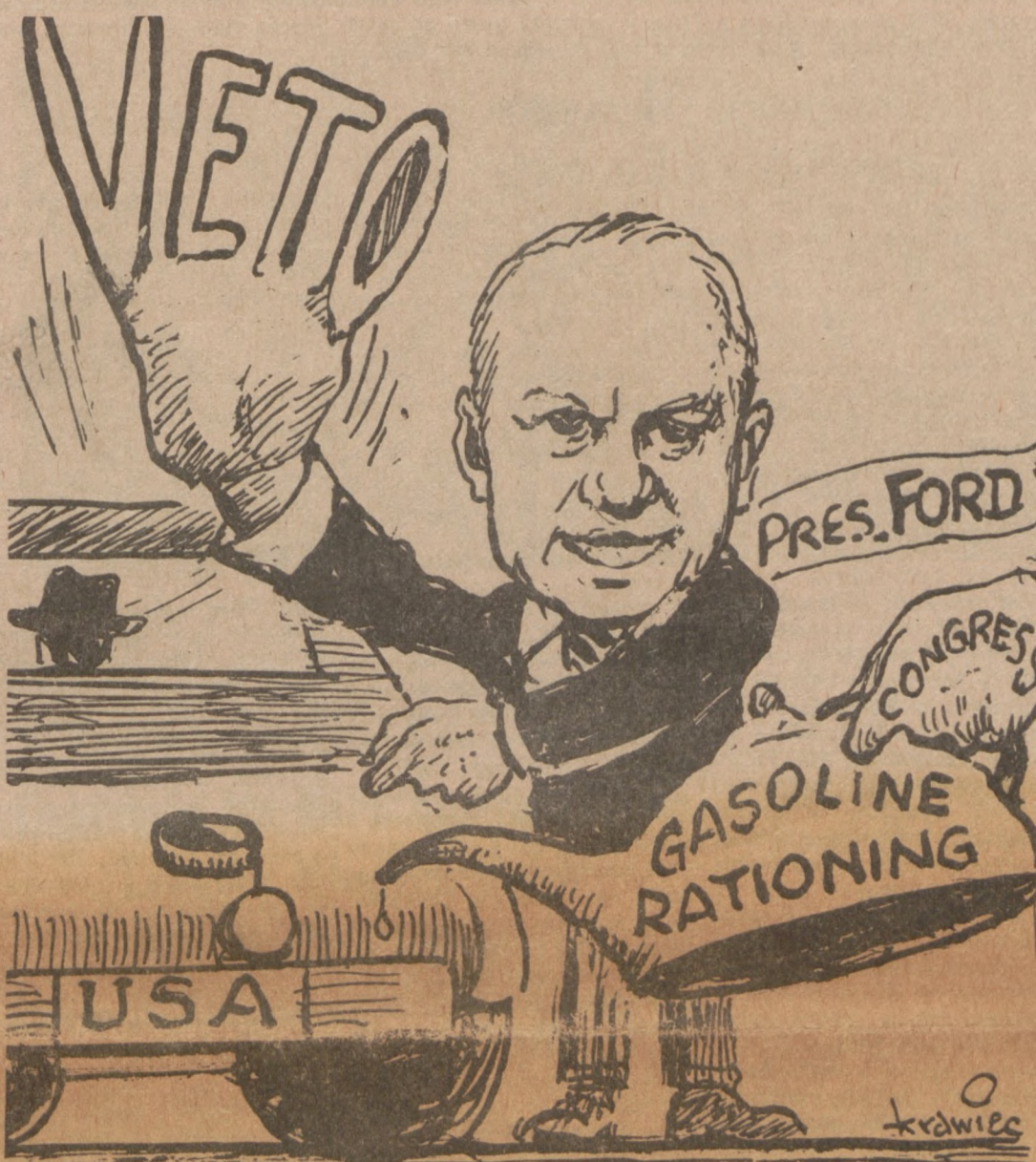
Podczas okupacji klasztoru doszło kilka razy do wymiany strzałów między policją a Indianami, — a następnie między członkami gwardii narodowej wysłanej przez gubernatora Lucaya dla niedopuszczenia do zbrojnych starć między Indianami i okolicznymi mieszkańcami, którzy silnie oponowali zajęciu klasztoru w obawie o swe bezpieczeństwo.

Wczoraj w południe doszło do porozumienia między władzami Braci Aleksjanów, którzy zgodzili się na żądania Indian przekazania im klasztoru na ośrodek leczniczy dla Indian, odstępując od pierwotnego żądania zapłaty im \$750,000 za posiadłość — obejmującą przeszło sto akrów ziemi i zabudowania — wręczając Indianom tytuł własności do tej posiadłości za zawkową sumę "jednego dolara i odpowiednie odszkodowanie".

W sześć godzin po osiągnięciu porozumienia między Indianami a władzami Braci Aleksjanów doszło do nowej wymiany strzałów, ale nikt nie został ranny.

W sobotę wieczór okoliczny farmer został postrzelony — przez Indian — gdy w swej motorówce śnieżnej (snowmobile) przejeżdżał w pobliżu klasztoru. — Stan zdrowia postrzelonego w głowę farmera, jest krytyczny. Władze nie mogły wykryć sprawcy strzelaniny.

Grozi Użyciem Weta



Katastrofa Kolejowa Pod Jelenią Górą

Londyn (DP) — Prasa krajowa doniosła że 24 bm, na stacji Sędziszów pod Jelenią Górą wydarzyła się katastrofa kolejowa, w której wyniku zginęło 3 ludzi i rannych zostało 11 osób.

Przebieg katastrofy był następujący: z Wrocławia do Jeleniej Góry jechał pociąg osobowy. Nie zatrzymał się pod semaforem "stop" i zderzył się z jadącym w przeciwnym kierunku po tych samych torach pociągiem towarowym do Wałbrzycha.

Lokomotywy elektryczne obu pociągów zostały rozbite. Uszkodzone zostały też 4 wagony towarowe i osobowe.

Śmierć na miejscu poniosło 2 kolejarzy: 27-letni Witold Szarpak oraz 33-letni Zbigniew Kołodziejczuk. 11 osób zostało rannych. Jedna z nich zmarła w szpitalu. Tożsamość ich nie została dotychczas ustalona. Stan 2 pozostałych rannych przebywających w szpitalu w Kamiennej Górze jest ciężki.

Grupa ekspertów — bada przyczynę katastrofy.

9 Osób Zatrutych Gazem

Denver City, Tex. (UPI) — Dziewięć osób straciło życie, gdy opary trującego gazu z szybu naftowego przeniosły się na pobliskie zabudowania. Katastrofa nastąpiła na skutek pęknięcia w urządzeniu z pomocą którego starano się wydobyć więcej ropy z szybu naftowego.

Wśród ofiar znajdowała się rodzina J. C. Patton, lat 42 — żona Glenda, lat 40 i córka Deede, lat 18; Alma Lee Emerson, lat 63 i jego żona, J. R. May, lat 57 i jego żona Clara Teavy, Steve Spangler, lat 19, pracownik firmy naftowej, który przybył na miejsce ułatniającego się gazu po otrzymaniu ostrzegawczego telefonu.

9 Ofiara Nożownika

Los Angeles, Calif. (UPI) — Nożownik "Skid Row Slasher" w przeciągu kilku godzin zamordował swą ósmą i dziewiątą ofiarę, podesznięciem im gardła. Nożownik przeniósł swą zbrodniczą działalność z zaułków, gdzie zamieszkuje wykojeńcy żywciami i nałogowci alkoholicy, do dzielnic zamieszkałych przez średnio-zamożną ludność.

W piątek znaleziono zwłoki Clyde C. Hay, lat 34, z podeszniętym gardłem blisko domu apartamentowego — w którym zamieszkiwał w East Hollywood. Zwłoki George Frias, lat 45, znaleziono także blisko domu apartamentowego w którym zamieszkiwał.

Policja twierdzi że morderca jest prawdopodobnie homoseksualistą, który po zamordowaniu swych ofiar — zdejmując im buty z nóg.

Policja posiada rysopis mordercy i rozpoczęła za nim intensywną obławę. Większość ofiar nożownika stanowiły niskiego wzrostu mężczyźni w średnim wieku, kalecy, oraz nałogowci pijacy.

Nie Będzie Kompromisu

Dublin (UPI) — Rząd Republiki Irlandzkiej odrzucił propozycję kompromisową, które mogły doprowadzić do zakończenia 31-dniowej głodówki 15 więźniów w irlandzkiej więzieniu wojskowym Portlaoise.

Minister sprawiedliwości Patrick Conroy położył kres nadziejom na kompromisowe rozwiązanie, gdy w wywiadzie radiowym powiedział, że "ze względów zasadniczych" uwiezionym nie będzie przyznany status więźniów politycznych, którego się domagali.

Co najmniej dwóch więźniów jest już w stanie krytycznym. Wszyscy głodujący piją jedynie soloną wodę i nie przyjmują żadnych posiłków.

Ustępstwa, Ale Nie Dawne Granice

Eilat (UPI) — Izraelski premier Yitzhak Rabin, przemawiając na konwencji politycznej w Eliacie, zapowiedział, że Izrael nigdy nie zwróci wszystkich zdobytych terytoriów arabskich, nawet za cenę traktatu pokojowego, gotów jest natomiast oddać pokątną część zdobyczy z 1967 roku.

Premier nie ujawnił jakie terytoria Izrael gotów jest oddać, ale podkreślił, że "w żadnym wypadku, nawet za cenę pokoju, nie przywrócimy granic sprzed sześciu lat wojny".

"Granice te — wywozili szef rządu izraelskiego — wykażają, że raczej powodują wojnę, niż jej zapobiegają". Premier Rabin miał słowa uznania dla egipskiego prezydenta Anwar Sadata który — jak stwierdził — "stara się być umiarkowanym", ale winien jeszcze zademonstrować "swoje dążenia do prawdziwego pokoju z Izraelem".

745 Osób Zmarło Na Grype

Atlanta, Georgia (UPI) — Krajowy Ośrodek Chorób Zakaźnych podaje, że trzeci tydzień z rzędu, liczba osób zapadających na grypę wzrasta.

Do dn. 25go stycznia zmarło na grypę 745 osób w całym kraju. Największą liczbę zgonów zanotowano w stanach południowo-wschodnich oraz środkowo-zachodnich.

Wzrosła liczba osób zapadających na grypę w stanach zachodnio-centralnych i południowo-centralnych.

Epidemia grypy w stanie Kansas, rozszerzyła się na dzieci szkolne z których 50 procent choruje na grypę.

Stany Nowej Anglii i wschodniego wybrzeża, dotychczas nie notowały większego wzrostu zachorowań na grypę.

Najbrudniejsze Morze Świata

Barcelona, (UPI) — Przedstawiciele 18 państw śródziemnomorskich naradzają się w Barcelonie nad wspólną akcją oczyszczania morza Śródziemnego, które uważane jest za najbrudniejsze morze świata.

Gospodarz konferencji, hiszpański minister rozwoju gospodarczego — Joaquín Gutierrez Cano, zaapelował do obradujących, aby porzucili różnice polityczne i "wspólnie zabezpieczyli świat, w którym żyją kraje, mające dostęp do morza śródziemnego, morza, które kraje te łączą".

W konferencji uczestniczy delegacja Izraela i delegacje siedmiu państw arabskich oraz przedstawicielstwa 10 państw europejskich.

Stany Zjednoczone, Wielka Brytania i Związek Sowiecki przysłały na konferencję obserwatorów.

Zatrucie 70 Pasażerów w Samolocie

Kopenhaga (UPI) — 70 pasażerów, z ogólnej liczby 344, uległo zatruciu żywnością w czarterowym samolocie 747 japońskich linii lotniczych — JAL.

Rzecznik linii powiedział, że wszyscy pasażerowie — są pracownikami firmy Coca-Cola i lecieli do Paryża na tygodniowe przeszkolenie firmowe.

Zatruta żywność znajdowała się prawdopodobnie w potrawach podanych na śniadanie tuż przed lądowaniem w Kopenhadze.

Na śniadanie podano omelet z szynką, jogurt i sałatkę z krewetek. Rzecznik linii twierdzi, że żywność załadowano na samolot w czasie postoju na lotnisku Anchorage na Alasce.

Wszystkich chorych przewieziono z lotniska kopenhaskiego Kastrup do szpitala Blegmands, — gdzie lekarze stwierdzili, że stan pacjentów nie jest groźny.

Pozostałych pasażerów — i członków załogi zbadano na lotnisku.

Powódź w Stanie Teksas

Nacogdoches, Texas, (UPI) — Na skutek ulewnych deszczy i wylewu dwóch narzmiących wodą strumyków, władze zmuszone były do ewakuowania setek osób zamieszkałych w Nacogdoches.

Gubernator stanu Teksas, Dolph Briscoe wysłał żołnierzy gwardii narodowej do niesienia pomocy nawiedzionej klęską powodzi ludności.

Dwie młode dziewczęta zostały zmiecione z mostu, gdy nastąpiła nagła powódź. — Zwłok dziewcząt dotychczas nie znaleziono. Liczba ofiar powodzi nie jest dotychczas znana.

Oddziały Amerykańskiego Czerwonego Krzyża pospieszyły z pomocą nawiedzionej klęską powodzi ludności.

Straty spowodowane powodzią obliczane są dotychczas na sumę przeszło pięciu milionów dolarów.

Nafta Nad Jordanem

Jerozolima (UPI) — Na zachodnim, okupowanym brzegu rzeki Jordan, geolodzy izraelscy wykryli podobno złoża naftowe, obliczane na 7 milionów baryłek, a więc wystarczające na pokrycie zapotrzebowania Izraela na całe stulecie.

Deficyt Wyniesie \$51.9 Bln.

Przewiduje Wzrost Recesji i Bezrobocia

Washington (UPI) — Prezydent Ford przedłożył dzisiaj Kongresowi swój budżet na rok fiskalny 1975—1976, — który jest największym w historii państwa w okresie pokojowym, a który przewiduje wydatkowania w sumie \$349.9 bilionów.

Prezydent przewiduje dalej że mimo wprowadzonych i zalecanych oszczędności, — deficyt wyniesie około \$51.9 bilionów, a może nawet osiągnąć sumę \$87 bilionów, jeśli Kongres nie uwzględni zalety przez niego oszczędności na różne programy rządowe.

Prezydent przewiduje wzrost bezrobocia przez następne dwa lata do ośmiu procent, wzrost inflacji i recesji.

Spodziewane wpływy podatkowe obliczane są na sumę \$278.8 bilionów na r. 1975, a \$297.5 bilionów na r. 1976. Deficyt do 1 czerwca, 1975 roku może osiągnąć sumę \$34.7 bilionów, a do 1-go czerwca 1976 roku — \$51.9 bilionów. Najwyższy deficyt w historii państwa wynosił \$54.9 bilionów w ostatnim roku drugiej wojny światowej (1943).

Prezydent przedkładał a j a c swój budżet podkreślił — że zawsze sprzeciwiał się deficytom w budżecie państwowym, ale sytuacja obecna jest

(Dokończenie na str. 6-ej)

Katastrofa Lotnicza w Manili

Manila (UPI) — Samolot śmigłowo-odrzutowy filipińskich linii lotniczych tuż po starcie z lotniska stołecznego zapalił się, a następnie eksplodował na polu rybowym w odległości 3 mil od lądowiska, na które pilot usiłował zawrócić. Z 32 osób na pokładzie zginęło 31. Z planujących szczątków samolotu zdołał wyczołgać się tylko jeden pasażer, 51-letni Amerykanin Roger Douglas Collins, na którym paliło się ubranie.

Członkowie ekip ratowniczych ugasili na nim płomień. Collinsa przewieziono do szpitala Las Pinas w stanie krytycznym.

Kierownictwo lotniska stwierdza, że w samolocie znajdowało się 27 pasażerów, wśród nich jeszcze jeden Amerykanin, czterech członków załogi i jeden przedstawiciel służby bezpieczeństwa.

Nacowni świadkowie opowiadają, że zaraz po starcie zapalił się prawy silnik samolotu. Pilot zameldował wieży kontrolnej, że musi lądować i pozwolenie na lądowanie otrzymał. Zdołał on tak wymanewrować samolotem, że ominął domy mieszkalne w pobliżu lotniska, ale do lądowiska maszyny nie doprowadził.

Jest to druga największa katastrofa w historii filipińskiego lotnictwa pasażerskiego. Pierwszą wydarzyła się we wrześniu 1969 roku, gdy odrzutowiec runął na przedmieściu Manili, przynosząc śmierć 45 osobom.

Udział Francji

Kair (UPI) — Egipski minister spraw zagranicznych — Ismail Fahmy powiedział w wywiadzie prasowym, że jeżeli dojdzie do arabsko-izraelskiej konferencji pokojowej w Genewie, to w konferencji tej winna uczestniczyć Francja "jako reprezentantka Europy".

Z Życia Organizacyjnego ZNP

Z Instalacji Tow. Miłość Ojczyzny Grupa 1792 ZNP

Przysięgę Od Nowego Zarządu Odebrała Wiceprezesa Szymanowicz

Tow. Miłość Ojczyzny Gr. 1792 ZNP odbyło swe instalacyjne posiedzenie w czwartek, 16-go stycznia, w sali Lo Rayne Chateau pnr 5925 W. Diversey Ave., przy licznych udziałach członków i członkiń oraz gości.

Po załatwieniu spraw rutynowych, wiceprezesa ZNP Helena Szymanowicz odebrała przysięgę od wybranego na 1975 rok zarządu Grupy. Wygłosiła przy tym okolicznościowe przemówienie, w którym prosiła wszystkich o zapamiętanie nowych członków — zwłaszcza w tym roku, który jest Sejmowym. W końcu

złożyła życzenia zarządowi pomyślnego rozwoju a zdrowia wszystkim w Grupie. Przemawiali i składali życzenia zarządowi Grupy — i wszystkim, komisarka Okręgu 13 ZNP Zofia Buczkowska, wiceprezes Gminy 91 ZNP A. Krukar, prezes Gr. 877 ZNP, wiceprezesa Gminy 91 ZNP S. Tylicka; prezes Tow. Giewont A. Fronczak; wiceprezesa Tow. Giewont S. Kobos; wiceprezesa Grupy 877 ZNP A. Kopec.

Prezes naszej Grupy — W. Sokalski przedstawił kasjerkę Tow. Giewont p. Tomaszewską, wiceprezesa Tow. Tysiąc Walecznych p. Józefowskiego i innych.

Do zarządu Tow. Miłość Ojczyzny wchodzi: W. Sokalski, prezes; L. Sokalska, wiceprezesa; M. Haduch, wiceprezes; M. Ogórek, sekret.; A. Pestrak, sekret. fin. i F. Vishniewski, kasjer.

Należy tu zaznaczyć, — iż Tow. Miłość Ojczyzny obchodzi w tym roku 1975-tym — 60-lecie swego istnienia. — Smaczną przekąskę przygotowała wiceprezesa L. Sokalska z Komitetu Zabaw.

W. Sokalski, prezes; — M. Ogórek, sekret. prot.

Krew Na Szynach

Kalkuta (UPI). Pociąg pocztowy, jadący z szybkością 40 mil na godzinę, najechał na stojący na stacji Ultadanga pod Kalkutą w stojący pociąg pasażerski. W uderzeniu kilka wagonów pasażerskich zostało zmiażdżonych. Raporty szpitalne stwierdzają, że 32 osoby zginęły na miejscu, a 62 odniosło ciężkie obrażenia.

Lekarze musieli na miejscu katastrofy dokonywać amputacji, aby uwolnić żyjących z unieruchamiającej ich platformy stali.

Z Działalności Ligi Pań Im. Matki Celiny



Matka Celina Borzęcka, C.R., Fundatorka Zgromadzenia Siostr Zmartwychwstańek i Siostra Jadwiga Borzęcka, C.R.

W roku 1975, Roku Jubileuszu Wym. Kościoła Świętego, Liga Pań im. Matki Celiny pod egidą doświadczonej Przewodniczki, — Siostry M. Kajetany Górskiej, C.R. i Zarządu Ligi — pracuje dalej na terenie Chicago, z młodzieńcą wciąż gorliwością i zapałem, by zebrać fundusz na cele dobroczynne Zgromadzenia Siostr Zmartwychwstania Pańskiego.

Zapasy duchowej energii członkiń Ligi są wprost nie wyczerpane. Niektóre, choć posunięte wiekiem, od pracy w Lidze nie uchylają się jednak, bo jest im miło pracować i zbierać dalsze zasługi na Wieczność, i niestrudzenie wraz z młodszymi siłami wspierać dzieło Matki Celiny. Są armią pomocniczą Zgromadzenia Siostr Zmartwychwstania Pańskiego, powołaną do życia natchnieniem i miłością Matki Założycielki, Celiny Borzęckiej.

Zasilają materialnie toczące się procesy kanoniczne obydwu Stulebnych Bożych, Matek Założycielek, Celiny i Jadwigi Borzęckich w Rzymie, zmierzające do ich

gloryfikacji najpierw przez beatyfikację, a później, da Bóg, i kanonizację. Te są dwa główne działy akcji dobroczynnej członkiń Ligi.

Obecny zarząd Ligi przedstawia się j. n.: Centrala Ligi: Ks. Edmund Bujalski, C.R., kapelan; Siostra Kajetana, C.R., moderatorka; Helena Jurzak, prezeska. Drugi Oddział Cragin: Brygida Michalik, prezeska. Trzeci Oddział Włoski: Edith Graziano, prezeska.

Dziś, gdy stoimy u progu nowego roku, zarówno Zgromadzenie Siostr Zmartwychwstańek, jak i Polonia Chicagowska składają czcigodnym członkiniom Ligi z ich dzielnych zarządów na czele wyrazy szczerzego uznania dla ich pełnej poświęcenia pracy, wyrażają serdeczną podziękę za ich ofiarny trud i niosą danię serc kochających w formie najlepszych i najgorętszych życzeń na dalsze błogosławieństwo Boże i nowe sukcesy w ich pięknej ideowej działalności.

S.M. Leonarda Jaskowska, C.R.

DO NASZYCH KLIENTÓW i PATRONÓW

Celem usprawnienia pracy i uniknięcia ewentualnych pomyłek w ostatniej chwili z powodu nawału ogłoszeń — uprzejmie prosimy, o ile tylko możliwe — podawać ogłoszenia wcześniej.

1. Ogłoszenia handlowe (DISPLAY) — powinny być dostarczone nie później jak do 2-jej po poł w przeddzień publikacji.

Do wydania WEEKENDOWEGO (które wychodzi w piątki) — muszą być dostarczone w środę do 4 po południu.

2. OGŁOSZENIA DROBNE (Classified) są przyjmowane codziennie do 4-jej po południu — na następny dzień oraz są płatne zgóry (o ile nie posiada się innej umowy ze Zgodą)

Do wydania WEEKENDOWEGO — są przyjmowane do czwartku do godziny 2-jej po południu, tylko

3. NEKROLOGI — przyjmuje się codziennie (poniedziałek do piątku) od 7 do 8 rano na ten sam dzień, oraz od 8-4-jej na dzień następny

Mając więc na uwadze zadowolenie naszych klientów oraz jak najlepsze wyniki z ogłoszeń — liczymy na taskawą współpracę

ADMINISTRACJA
DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO-ZGODA



WARSZAWA. — Historyczne zdjęcie z radosnego momentu, gdy Warszawa witała w roku 1919 przybywające z Francji oddziały armii generała Józefa Hallera. Pierwszy batalion hallerczyków defiluje przed dworcem głównym.

Osiągnięcia Thompsona w Walce z Korupcją

Tygodnik "Time" w wydaniu z 3 lutego pisze o godnych uwagi osiągnięciach U.S. prokuratora Jamesa Thompsona, który w ciągu 3-ich lat doprowadził do skazania 239 polityków, policjantów i innych urzędników. Obecnie oskarżono jeszcze 40. Thompson, który uruchomił jedenaście dodatkowych ław przysięgłych w stanie Illinois, zapowiada, że "rok 1975 będzie lepszy".

Wielki swój sukces — pisze autor artykułu — zawdzięcza "Big Jim" — jak powszechnie nazywają Thompsona — temu, że pracuje w stanie obfitującym w korupcję wszelkiego rodzaju. W dodatku, zarówno Thompson, jak i jego współpracownicy skorzystali z broni zawartej w dwóch statutach prawnych, niedostępnym przez poprzedników Thompsona.

Obejmując urząd U.S. prokuratora w Illinois, Thompson powziął niezłomne postanowienie zwalczać korupcję. Wiedział, że w takich sprawach jak oskarżenie o łapownictwo, spisek, rozbicie interesów, obrońcy potrafili wykorzystać i wynaleźć różne odchyłki.

Wkrótce po objęciu przez Thompsona urzędu, Samuel Skinner, obecnie jego zastępca, natrafił w Luisiana — na sprawę z 1941 roku, gdy użyto

Solenizant

Central Falls, Rhode Island (KW) — Bronisław Iwuć, zam. pnr. 21 Sibley Str. w South Attleboro, Mass., w dn. 12-go stycznia, obchodził 82-gą rocznicę urodzin. Rodziną urządziła mu niespodziankę, a w przyjęciu wzięło udział 49 członków rodziny, dwięścioro z dziesięciorga dzieci, 24 z pośród 33 wnucząt oraz 4 z pośród 9 prawnucząt.



Bronisław Iwuć

Solenizant od przeszło 60 lat jest członkiem parafii św. Józefa w Central Falls, R.I. Urodzony w Lipniskach w Polsce, w dn. 12-go stycznia, 1893 roku, przybył do Stan. Zjedn. w roku 1913 licząc lat 20. W dn. 7-go lipca, 1917 r. poślubił Adolfinę Zamoiad, która zmarła 21 kwietnia 1960 roku.

Jeden z synów p. Iwuć, ks. Antoni Iwuć, jest proboszczem parafii św. Józefa oraz naczelnym kapłanem Zjedn. Pol. Rzym. Katolickiego, prezesem Stow. Alumnów Seminarium Polskiego w Orchard Lake, członkiem zarządu Zakładów Naukowych w Orchard Lake oraz prezesem Wydziału Kongresu Polonii Amer. na stan Rhode Island. Pan Iwuć dochował się dziesięciorga dzieci — synowie: Józef, Kazimierz, Franciszek, ks. Antoni, Stefan i Edward oraz córki — Stanisława Ratus, Władysława Byrnes, Jannina Zielińska i Czesława Jendzejko.

Jasna Góra

Na Jasną Górę w Roku Świętym 1974 licznie przybywali wierni w grupach oraz indywidualnie, z a r ó w n o z kraju jak i zagranicą. Najliczniejszą była pieszka pielgrzymka z Warszawy, licząca blisko 14,500 ludzi. W główne święta mariańskie liczba pielgrzymów sięgała od 20 do 90 tysięcy.

Ogólnie w nabożeństwach jasnogórskich wzięło udział około 1,250,200 osób, w tym 14,465 z zagranicy.

Z zagranicy na Jasną Górę między innymi przybyło 3 kardynałów (G. Colombo, P. Gouyon, F. Szeper), 6 ambasadorów (Francji, Indii, Norwegii, Turcji, USA i Wenezueli), 1 minister spraw zagranicznych (A. Moro—Włochy), 8 konsułów, 3 generałów zakonnych, 2 opatów, około 30 pastorów, 8 duchownych prawosławnych, 545 naukowców z różnych dziedzin, 169 lekarzy, 92 aktorów i śpiewaków, 48 dziennikarzy, 20 sportowców, 17 oficerów polskich i inni.

Wspólna Kontrola

Ankara (UPI) — Turecki premier Sadi Irmak obwieścił, że Grecy i Turcy cypryjscy uzgodnili uruchomienie międzynarodowego lotniska na Cyprze i system jego wspólnej grecko-tureckiej kontroli.

Casually Yours!

PRINTED PATTERN



4699
SIZES
8-20

by Anne Adams

Flip collar above V neck, hip-panelled skirt—this EASY (no waist seam!) dress is the right choice to go, go, go, to the spring. Choose neat knits. Printed Pattern 4699: Misses' Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18, 20. Size 12 (bust 34) takes 2½ yards 45-inch fabric.

Send \$1.00 for each pattern. Add 25c for each pattern for first class mail and special handling. Send to: Anne Adams c/o Polish Daily Zgoda, Pattern Dept., 243 W. 17th St., New York, N.Y. 10011. Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

IT PAYS TO SEW—you save so much money! Send now for New Spring-Summer Pattern Catalog! Over 100 patterns, pants, long, short styles. Free pattern coupon. 75c.

Sew + Knit Book \$1.25
Instant Fashion Book \$1.90
Instant Money Crafts \$1.10
Instant Sewing Book \$1.00

Pola Gojawiczyńska

RAJSKA JABŁOŃ

Drugi Tom powieści "DZIEWCZĘTA Z NOWOLIPK" (Ciąg dalszy)

69 — W takim dniu! naprawdę! czy może być mowa o przyzwoitym poczęstunku!...

Nikt tego, widać, nie pragnął, bo ulokowawszy się rzędem i boczkiem na łóżku służącej, trzy kobiety, chuchając zaczęły jeść czerpiąc sól koniuszczkami palców. Ciotka odkryła pokrywę z kotła wymacała widelcem miękkość szynki, aby znów pośpiesznie dopaść pieczyka gdzie blachy z ciastem "już dochodziły". Kwiryna zajęczała jakby dopiero teraz czując gwałtowny bieg tego dnia, który zszarzał za oknem.

— Ah, moje nogi, moje nogi!...

Ciotka pisnęła cienko:

— Wszystko na ostatnią chwilę! wszystko naraz! na gwałt! czy panie nie znają Kwiryni?...

Kwiryna, z ramionami skrzyżowanymi na piersi, nawpół leżąc oddychała z ulgą. Pani Meysztor, w swym wykintym kostiumie wsparta o żelazną poręcz łóżka uznała głośno że chyba po to błądziła cały dzień, aby znaleźć się wreszcie z przyjaciółkami w takiej kuchni. Bronka milcząc, przenosiła swe wymowne oczy z jednej na drugą. Jej palce zmigły brunatną skórę z kartofla i niecierpliwie odrzuciły zlepioną kulę. Ciotka, wydobyszy ciasto, odsunęła kocień z ognia i odpasała fartuch.

— Czy nakryć stół pod święcone, Kwiryni?...

— Tak, tak.

W tej chwili zastanowiła się i spytała głośno: po co? — patrząc na towarzyszkę. Myślała o Romanie, o jego kręceniu się wesołym koło wielkanocnego stołu. Siadała w pokoju i patrzyła, po prostu jak dziecko. Ożywiła się, zabiegała aby wytworzyć dobry nastrój, lawirowała między nią a ciotką, bo kobiety zawsze są wtedy złe, zmęczone... Twarz jej wykrzywiła się z nagłego i dojmującego bólu, iżby prędko przebiegły przez ściemniającą twarz. Cechna, chcąc ją oderwać od wspomnień, zapytała prędko, czy nie uważa żeby dla Amelii był dobry wyjazd?... Ale Kwiryna znów zapytała: po co? i powtórzyła, ciałem z tym bolesnym skrzywieniem: — zostawcie ją, zostawcie!... ja wiem, co mówię!

Tedy Bronka, aby dołożyć też swoje do tej stypy szczególnej, biesiady wiosennej, granatowego wieczoru, wśród dymiącego ciasta, szynki, porzeczanych na stole korzeni i przypraw, zapytała swoim niskim i pełnym głosem:

— Czy też Cechna nie wie o prywatnym życiu Ignacego?... jak mu też się ono ułożyło?...

Kwiryna, która nie wiedziała o tym rozstaniu, spojrziała, zdumiona. Cechna zawałała się, a potem, jak chirurg, zatopila nóż w ranę, która widać nie zagoiła się, nie! A więc ona o nim myśli, mimo zerwania, mimo tej szyderczej rozłąki?...

— Tak — rzekła — proszono mnie o pewne uzupełnienie jego kawalerskiego umeblowania. Przeniósł się do żony, na kolonię. To niedaleko nas, nieraz... nieraz ich spotykam.

Bronka podniosła się i przecięgnęła. — No, więc macie! — mruknęła, patrząc na siedzącą z góry.

Co to miało znaczyć?... No, więc macie!...

Zdrucgotana Amelia, zmarły Roman, opuszczona Cechna, straszna, skurczona twarz Kwiryny, i ona sama, dokładnie wyleczona z wszelkich chęci, nawet z chęci — do życia!... Wzruszyła ramionami. A jednak w tych wszystkich kłękach, w tym gromadnym pogromie tkwiły jakieś utajone zwycięstwa, jakieś niełatwe przewyciężenia, coś, co sprawia że człowiek boleje ale nie czuje w sobie zaskorupiałej, zarosłej podłości.

Kwiryna nastawiła uszy i twarz jej przybrała wyraz natężenia. Skądś, jakby spod podłogi dochodziły podniesione głosy. To najmłodsza szewców znów awanturowała się z matką. Kwiryna zerwała się.

— Chwileczkę!

Pozostawiła je zdumione, słyszały jej szybkie kroki po schodach. Na dole zapadła cisza. Kwiryna powróciła, zadykana, z twarzą rozjaśnioną.

— Powiedziałam jej tak, że popamięta do sądnego dnia!... — I wyjaśniła: — zachciała jej się białego beretu i o ten beret wyciąga flaki z swojej rozdanej matki.

Bronka roześmiała się.

— Ja wiedziałam, Kwiryno, jaka jest twoja nowa życzliwość dla ludzi. Jedną ręką dajesz, a drugą walisz w kark!... Lecz Kwiryna, ta sama Kwiryna, zamiast rozgniewać się, zapytała stropiona i niepewna:

— A czy to źle? ...

— Ah, nie! — szepnęła Bronka — ty zawsze miałaś w sobie instynkt opiekuńki...

Zawałała się, spojrzenie jej szybko i mocno jak uścisk objęło przyjaciółki.

— Czy nie uważacie, że wszystko to musiało być, musiało się stać? ...

— Co?!

— Wszystko, wszystko. Mus życia. Przymus życia. Konieczność przeżycia, jak w raju, pod drzewem wiadomości dobrego i złego.

Zdawała się trzymać w ręku ogromne jabłko, patrzyły jak zahipnotyzowane na jej gorzkie usta i brązowe, rozszerezone zdumieniem oczy. W wejściowe drzwi ktoś zapukał. To wróciła dziewczyna ze święconym, z kościoła. Drobne kroczki ciotki przerwały ciszę.

— Nareszcie! teraz możemy jeść, podzielić się jajkiem. stół zastawiony. Proszę do pokoju, do pokoju!

Bronka pochyliła się nad małym węzełkiem serwetki. gdzie talerz z bochenkiem chleba, solą i jajami, strojny w liście borowiny, tchnął świątecznym zapachem. Kwiryna jęknęła, powstając. Cechna zaniepokoiła się o Zuzannę. Lecz zanim się zdecydowały przejść do pokoju, zanim się obejrzały. Bronka stanęła w progu sieni.

— Adieu! — rzekła głosem ochrypłym i sztucznym od wzruszenia — ja muszę już iść! — Kwiryna krzyknęła: — Bronka! wariatka! zostań, bo się śmiertelnie obrażę! Cechna dopadła okna.

I zobaczyły ją jeszcze jak przeszła szybko koło skweru i znikła za rogiem Karmelickiej. Kwirynie odeszła ochota na święcone. Cechna zafrasowała się.

— Zuzanna tam czeka na mnie z niecierpliwością. Wyrzuciła sobie, że na tak długo opuściła dom. Czula jeszcze ciężar i smutek tych odwiedzin, słów, spotkań, spojrzenia wstecz, ale czuła też nikły blask i ciepło pociechy. Miała do kogo wracać. Wyjąwszy z torebki puderniczkę, przypudrowała twarz i zbyły znikły ostatnie ślady wzruszeń. Po czym uściłnęła Kwirynę.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Milwaukee Przygotowuje Się Na Powitanie Sejmu 37-go

Pisze Dr. Edward J. Tomasiak, Prezes Gminy 201, Członek Komitetu Przedsejmowego.

Polonii w Wisconsin przypadło w udziale ugoszczenie Sejmu 37-go Z.N.P., oraz gości, którzy zjadą się do Milwaukee ze wszystkich zakątków Kraju.

Przewodniczący Komitetu Przedsejmowego John Murry oraz jego członkowie przyrzekli, że dołożą starań, aby ten Sejm wypadł jak najlepiej pod względem gościnności.

W celu zachęcenia Was do wzięcia udziału w tym Sejmie Związkowym w Milwaukee, które słynie z gościnności — artykuł niniejszy udzielił wam w ogólnym zarysie pewne szczegóły odnośnie tego miasta. Późniejsze artykuły przyniosą dokładniejsze i bardziej szczegółowe informacje odnośnie miejsc godnych zwiedzenia.

Geograficznie miasto Milwaukee znajduje się 90 mil na północ od Chicago nad brzegiem jeziora Michigan.

Roztropna i przewidująca polityka ludności tego miasta w latach 1800-nych umożliwiła stworzyć mocny i solidny zarząd miejski, wolny od politycznego przekupstwa, co pozwoliło przekształcić miasto na bazę przemysłową na wielką skalę. Na ogół uważa się Milwaukee jako stołeczną dzielnicę produkcji piwa, to jednak piwo zajmuje dopiero drugie miejsce po dostawach środków żywnościowych i ich pokrewnych produktach, a naturalnie jest ono prześcignięte przez przemysł dostarczający maszyn. Poza tym znajdują się tutaj fabryki, produkujące elektryczne przyrządy, przetwory metalowe, głównie dla przemysłu metalurgicznego, wyposażenie i środki transportowe, są tu drukarnie i spółki wydawnicze, chemiczne przetwórcze i im podobne wytwory produkujące, garbarnie i wytwórnie przemysłu skórnego, fabryki wytwarzające papier i pokrewne produkty, oraz cały szereg innych podobnych firm.

Pomyślnie, Sejm rozpocznie się 21 września, t.j. w czasie, gdy tutaj jest najprzejmniejsza pogoda w ciągu roku. Sejm będzie się odbywał w hotelu Marc Plaza, w centrum miasta, który będzie gościł wszystkich delegatów w swych nie dawno odnowionych i udekorowanych pokojach. Należy on do nowoczesnych hoteli. Można do niego łatwo dostać się autostradą (expressway) i znajduje się on blisko przystanków auto-

busowych jak i dworców kolejowych. Lotnisko — oddalone zaledwie 20 minut jazdy — należy do najbliższych położonych od centrum miasta w całym kraju.

Hotel ten znajduje się w samym sercu (centrum) rozrywkowym, zakupów, interesów i obywatelskim miasta. Znakomite restauracje miasta Milwaukee są znane w całym kraju ze swych wspaniałych posiłków, które są zdolne zadowolić najbardziej wymagających smakoszy, i nie ograniczają swych porcji. Porządek obrad jest tak ułożony, że delegaci i goście znajdują czas na zwiedzenie licznych punktów atrakcyjnych miasta. — Przejazd wynajętymi autobusami umożliwi zwiedzenie znanych browarów i ich stynnych z gościnności sal. Jeden z browarów szczyci się tym, że 60% jego pracowników jest pochodzenia polskiego. Niewątpliwie procent podobny polskiego pochodzenia jest także i w innych browarach. Gościnność browarów jest tutaj znana z tego, że każda wybieżka, zwiedzająca browary potem poczęstuje się piwem bezpłatnie. Czynną to stały trzy browary: Schlitz, Pabst i Miller.

Miedzy wieloma interesującymi miejscami, godnymi zwiedzenia jest Milwaukee Public Museum, słynne ze swych eksponatów na cały świat, a jego przyrodniczy i historyczny oddział uważany jest przez doświadczonych podróżników za wyśmienity. Interesującym jest to Muzeum ze względu na swe eksponaty i wystawy a w szczególności ze względu na swe olbrzymie, dioramy, które ze względu na swą wielkość nie znajdują się w szklanych gablotach — ale w dużej otwartej sali, gdzie dla lepszego efektu, przez ukryte głośniki rozlega się muzyka, imitująca z całą siłą szmeru i odgłosy, a nawet unoszą się na sali odpowiednie zapachy.

Ogrodnica, tropikalna o powierzchni wielkości 2½ akra znajduje się pod trzema kopułami szklanymi na kształt trzech uli. Zwiedzający te oranżerie mogą sobie spacerować wśród wysoko pnących się drzew, potężnych paproci, egzotycznych wiatków i roślin z tropikalnych lasów pod jedną kopułą; pod drugą zaś — znajdują się kaktusy, wysokie palmy daktylowe, czyste rośliny, potężne zwiastujące drzewa i cudownych kolorów trwałe dzikie kwiaty, które rosną jedynie na pustyniach; w trzeciej kopule, utrzymanej w umiarkowanej temperaturze, można oglądać poprzec wszystkie sezony roku wszelkie okazy kwiatów i roślin podczas specjalnych wystaw.

Ogrody botaniczne w Whitnall Parku obejmują 680 fali, których się akrow, które corocznie przyciągają ponad milion zwiedzających.

W centrum miasta w ślicznym położeniu znajduje się zbudowany kosztem \$12 milionów murowany nowoczesny kompleks budynków - The Performing Art Center, obejmujący 3 teatry: dla koncertów Orkiestry Symfonicznej, dla opery, baletu i dla teatru dramatycznego.

Milwaukee jest wielką ligą na skalę światową, jest siedzibą zespołu graczy (baseball) zwanych Milwaukee Brewers z Amerykańskiej Ligi, mających swoje boisko sportowe na Stadionie Powiatowym — (County Stadium). Poza tym Milwaukee ma swój zespół graczy w Polo z wielkiej ligi, którym szczyt się może niewiele zaledwie większych miast, bo rzeczywiście na prawdę warto oglądać ich grę.

Okrężne przejażdżki motorówkami wzdłuż brzegu jeziora oraz wynajętymi żaglówkami są umożliwiające zwiedzającym miasto.

Ponadto Milwaukee jest znane w całym kraju ze swoich wspaniałych pól golfowych. Tutaj w odległości zaledwie 30 minut jazdy znajdujemy tuzin jezior, istny raj dla rybactwa, do których można udać się bądź przed bądź po Sejmie.

Następne artykuły będą omawiały Polonię w Milwaukee. Tymczasem, mam nadzieję, że powyższy artykuł wzbogacił waszą ciekawość, tak iż już przystąpiacie do przygotowań do wyjazdu jako goście Sejmu Związkowego.

Nieprawda

Chłopiec w odpowiedzi na pytanie przyjaciółki matki, czy to prawda, że on jest nie do wytrzymania: "Nieprawda, najlepszy dowód, że mama ciągle zmienia pokójki, a mnie trzyma już dwunasty rok".

Z Gwiazdki i Instalacji Grupy 1972 ZNP



Tow. Kopiec Piłsudskiego Gr. 1972 ZNP w niedzielę, 5-go stycznia b.r., na posiedzeniu instalacyjnym, połączonym z gwiazdką, gościło wielu wybitnych gości. Powyżej, na górnym zdjęciu, widzimy (od lewej do prawej): — Janina Lofek, członkini Rady Gospodarczej; Tadeusz Radosz, dyrektor ZNP oraz sekr. fin. Gr. 1972 ZNP; Genowefa Gajda, Maria Paczyńska, Ludwik Orawiec, komisarka Okręgu 12-go ZNP; Tomasz Paczyński, komisarz Okręgu 12-go ZNP; B. Bialic, prezes Gr. 1972 ZNP; Józef H. Gajda, wiceprezes ZNP; J. Badoń, wiceprezes Gminy 39 ZNP; A. Sławiński, sekr. prot. i W. Pasternak, wiceprezes. Stoją: — Józef Bolanda, Jan Bobek, kasjer i Olga Malinowska, wiceprezeska.



W tym samym dniu odbyła się także gwiazdka dla dziatwy Gr. 1972 ZNP. Na zdjęciu w otoczeniu licznej gromady dziatwy, widzimy następujących: — Józef H. Gajda, wiceprezes ZNP; Józef Badoń, wiceprezes Gm. 39 ZNP; Helena Orawiec, komisarka Okręgu 12-go ZNP; Tomasz Paczyński, komisarz Okręgu 12-go ZNP; Boleśław Bialic, prezes Gr. 1972 ZNP. Sekretarzem finansowym Gr. 1972 ZNP jest dyrektor ZNP Tadeusz Radosz, który jest także organizatorem Okręgu 12-go ZNP.

Debiutują Na Balu Amarantowym Legionu Młodych Polek

Poniżej zamieszczamy zdjęcia dwóch uroczystych debiutantek Balu Amarantowego Legionu Młodych Polek, jako odbędzie się w sobotę, 22 lutego, w hotelu Conrad Hilton.

Doroczny, tradycyjny Bal ten cieszy się ogromną frekwencją i jest kulminacyjnym punktem sezonu karnawałowego w Chicago.



Deborah Skibinska

Deborah Skibinska, córka pp. Chester J. Skibinski, uczennica ostatniej klasy w Glenbrook South High School w Glenview, Illinois. Jest czynnie zaangażowana w programie sportowym szkoły, uczy gimnastyki, a w zawodach pływackich sędziuje. Jest redaktorką działu "seniorów" w wydawnictwie Yearbook.

Zamierza studiować na Uniwersytecie Stanowym East Tennessee administrację przedsiębiorstw. Do swoich zamiarów zalicza tenis, narty wodne, baseball i łyżwiarstwo.



Paula Virginia Poplowska

Paula Virginia Poplowska, córka pp. Vincent Poplowski, Jr., uczennica ostatniej klasy Wyższej Szkoły Dobrej Rady. Czynną jest w Związku Sportowym Dziewcząt i należy do Klubu Niemieckiego. Po ukończeniu Szkoły Wy-

szej zamierza wstąpić na wydział handlowy Uniwersytetu Northern Illinois.

Do swoich ulubionych sportów zalicza narciarstwo i zimowe i wodne. Z zajęć domowych na pierwszy plan wysuwa szycie.

Zabawa Karnawałowa Szkoły Im. K. Pułaskiego

Polska Szkoła Sobotnia im. Gen. Kazimierza Pułaskiego istnieje prawie ćwierć wieku. Ze skromnych początków rozwinęła się w wielką polską szkołę sobotnią, w której młodzież polonijna uczy się języka polskiego, historii i kultury polskiej.

Szkoła obecnie prowadzi nie tylko normalne klasy szkoły elementarnej, ale także czteroletnie gimnazjum, w którym młodzież zapoznaje się z polską literaturą i historią na szczeblu wyższym. W ubiegłym roku została otwarta klasa specjalna dla dzieci, które nie mówią po polsku. Wyniki nauczania w tej klasie były bardzo dobre i obecnie dzieci te znalazły się już w normalnych klasach szkoły podstawowej.

Zeszkolone wyniki zachęciły do otwarcia i w tym roku klasy specjalnej, aby dać możliwość dzieciom, które nie mówią po polsku nauczania i zapoznania ich z kulturą polską. Młodzież bardzo chętnie uczęszcza do polskiej szkoły, mimo że lekcje sobotnie są dla niej dodatkową pracą.

Jak dotąd utrzymanie szkoły sobotniej to jedynie wysiłek rodziców i Zarządu Koła Rodzicielskiego, które wszelkimi sposobami stara się zbierać odpowiednie fundusze na utrzymanie polskiej szkoły. Potrzeby są naprawdę wielkie: opłacenie lokalu, dostarczenie młodzieży odpowiedniej lektury oraz podręczników szkolnych, zaopatrzenie szkoły w nowe pomoce naukowe, które ułatwiłyby pracę nauczyciela i ucznia.

Dla zebrania funduszy na cele szkolne Zarząd Koła Rodzicielskiego Polskiej Szkoły Sobotniej im. Gen. Kaz. Pułaskiego urządza dnia 8 lutego w salach Grand Ballroom Greek Cultural Center, 2727 W. Winona Ave., **Zabawę karnawałową**. Prosimy wszystkich rodziców, przyjaciół polskiej szkoły oraz całą Polonię o poparcie tej imprezy. Czysty dochód przeznaczony na cele szkolne.

Po rezerwacji stolików prosimy dzwonić: BE 5-1563. Mgr Józef Chlanda

Zebranie Stow. Domu Polskiego

Stow. Domu Polskiego mieszczące się pnr. 11935-37 So. Michigan ave., zawiadamia członków i członkinie, delegatów i delegatki o regularnym posiedzeniu, które odbędzie się w piątek, 7-go lutego, o godz. 7:30 wieczorem.

Mamy ważne sprawy do załatwienia, przeto prosimy o gremialne przybycie. Po posiedzeniu odbędzie się instalacja nowego zarządu i dyrektora. Podana zostanie kawa i przekąska przygotowana przez naszą wiceprezeskę p. F. Lewicką. Prezes J. Mucha przyrzekł, iż będą również inne napoje.

Jan Mucha, prezes; Józef Bytnar, sekr. prot.

L. Zydel Challos Ukończyła Wydział Prawa



Letitia Zydel Challos

Letitia Zydel Challos, zam. w La Grange Park, Ill., ukończyła Wydział Prawa w Stanowym Instytucie Technologicznym (Chicago-Kent College of Law of the Illinois Institute of Technology). Absolwentka Uniw. Illinois, Circle Campus, p. Challos jest wnuczką Waltera Zydela, z Phoenix, Arizona, Tow. Nr. 19, par. św. Jacka, byłego prezesa Zjednoczenia Polskiego Rzymo Katolickiego.

Mąż p. Challos, Thomas prawnik, pracuje w firmie Finn, LeSueur i Challos.

Kolej Pneumatyczna

Moskwa (UPI). Agencja prasowa Tass informuje, że ZSRR będzie pierwszym krajem w świecie, który zbuduje pasażerską kolej podziemną na napędzie pneumatycznym. Trzy i pół milowy odcinek kolei zostanie zbudowany w mieście Zelenograd. Sprężone powietrze nada pociągowi szybkość do 55 mil na godzinę. Według Tassa pneumatyczna kolej już istnieje w górach Kaukazu i służy do zwożenia gładzi i sztru.

Do Przyjaciół Moskali!

Wy czy mnie wspominać? Ja, ilekroć marzę
O mych przyjaciół śmiertelnych, wgnaniach, więzieniach,
I o was myślę: wasze cudzoziemskie twarze
Mają obywatelstwa prawu w mych marzeniach...

Strofa powyższa wyjęta z III-ej części Dziadów Adama Mickiewicza, pokazuje nastawienie polskiego wieszca narodowego do naszych sąsiadów ze wschodu. Problematyka rosyjska cieszyła się zresztą zawsze u nas dużą popularnością i obdarzana była większym uczuciem solidarności i serdeczności, niżeli np. tematyka niemiecka. Od obu jednak wrogich sąsiadów doznaliśmy w ciągu historii wielkich krzywd, choć łatwiej przychodziło się nam dogadać z Rosjanami, niż z Niemcami. Ukoronowaniem niejakich tych nastrojów rosyjskich jest cytowany wyżej wiersz, zwracający się z dużym sentymentem: Do Przyjaciół Moskali...

Poeta wspomina w nim rosyjskich dekabrystów: Rylejewa i Bestużewa, przykładających rękę do pióra i broni, zakutych następnie za swą odwagę w kajdany. Obcyżając żandarmii carskiej byli dalekie od delikatności, wszędzie weszły spisek i bunt, stąd też najbardziej wrogo wobec młodzieży, w stosunku do studentów uniwersyteckich czy kadetów szkół oficerskich.

A. Mickiewicz pyta się przesładowanych: Kto z was podniesie skargę? Podczas naszych powstań narodowych, listopadowego i styczniowego, znalazły się choć małe grupy patriotów rosyjskich solidaryzujących się z polskimi dążeniami wolnościowymi i ponoszącymi — za podniesienie swej skargi — surowe konsekwencje więzienne. Podnoszenie wszak głosu przeciwko ukazom władzy bywa szczególnie na wschodzie, wysoce niebezpieczne i często za taką zachwałą płaci się życiem.

Sytuacja powtórzyła się w znacznej ostryj formie sto lat później za krwawej dyktatury Stalina, kiedy to najbliższy protest wobec drapieżnej dominacji państwa był rozstrzygnięciem dramatem sądów ludowych. Ich prymitywne i zafasowane wyroki tysiące niewinnych ofiar skazywały na powieki i mek, bez szansy obrony, rehabilitowani po latach ze wstydem jako mordercy politycy zwirowanego kultu jednostki. Znaleźli się przecież w tych trudnych czasach ludzie z odwagą stawający po stronie prawdy i katowani później przez długie lata w obozach Workuty czy syberyjskiego Irucka. Należał do nich między innymi nieustraszony pisarz Aleksander Sołżenicyn. W jego ślady poszli następnie — za trzewikowej dyplomacji Nikity Chruszczowa — Borys Pasternak, Zacharow i Grigorienko, Sienawski i Daniel.

Ludzie tego pokroju dawali również naszym intelektualistom bodźca do bohaterstwa i protestów. Polscy pisarze tej miary, co Andrzejewski i Słonimski, Jasienica i Kisielewski, podpisywali zażalenia do rządu na szalejącą w kraju cenzurę partyjną, na przymuszony udział wojsk polskich w inwazji Czechosłowacji, na oficjalne i programowe prześladowania Żydów czy wreszcie w sprawie rodaków zamieszkujących w Związku Sowieckim, bez żadnych praw przysługujących konstytucyjnie grupom mniejszości narodowych.

Ten ostatni protest najbardziej nas interesuje, ponieważ Winnipeg Free Press onegdaj zamieścił długi i bolesny dla nas artykuł Paula Neuburga p. t. "Polish Intellectuals Protest to Moscow". Czytamy tam, że młody historyk Adam Michnik i aktorka Zofia Malinicz zebrali dziesiątki podpisów pod petycją skierowaną do ministra kultury Józefa Teichmy. Pismo wspomina troszkę z jaką dzisiejsza Polska występuje wobec dobrze się mających Polaków z krajów zachodnich, a

nie objawia żadnego zainteresowania milionową przynajmniej rzeszą naszych rodaków przebywających aktualnie w ziemi lwowskiej czy wileńskiej, na Białorusi i Ukrainie, a nawet na dalekim wschodzie. Im właśnie należy się przecież największe staranie, o naukę języka narodowego w szkołach, o wolność wyznania i zgromadzeń, turystyki i zabezpieczenia starości.

Postulaty tego rodzaju już od dwóch lat wysuwał Kongres Polonii Amerykańskiej, z mec. Mazewskim na czele i ruch powstał w tej sprawie w Polsce popiera w całości te sprawiedliwe i palące żądania. Na liście protestu znalazły się nazwiska takich luminarzy naszej kultury, jak poeta Antoni Słonimski i astronom Włodzisław Zoon, ekonomista Ed. Lipiński i literat Zbigniew Herbert, pisarze Kaz. Brandys i Wiktor Woroszyński. W Warszawie i w Moskwie takich listów urgujących lekceważyć nie mogą i zapewne przyniosą one poddanym radzieckim polskiego pochodzenia znaczne ulgi bytowe, choć piszącym mogą sprawić wiele kłopotów. Jedno przecież może ich cieszyć, że pisali do Przyjaciół Moskali! A.O.

CZAS, Kanada

Historia Pomnika Kopernika w Obrazach

Filmy oraz ciekawe kopernikana na wieczorze u Akademików.

Polski Związek Akademików Okręg Chicago urządza w niedzielę, 9-go lutego, o godzinie 5-iej po poł., w sali Luksusa Mission Service, 6965 W. Belmont, imprezę dotyczącą dziejów pomnika Kopernika. Na wieczorze tym pokazane będą filmy: Toruń. Od odsłonięcia do roku 1863 i Pomnik Kopernika w Chicago.

Komentarze przeprowadzi dr Aleksander Rytel. Po programie część towarzyska.

J. Krawulski w komisji szpitalnej



Józef Krawulski

Józef Krawulski, komisarz Okręgu 10 ZNP, został mianowany do Komisji Szpitalnej Miasta Detroit, jak oznajmił mayor Coleman Young.

Komisja składa się z 17 osób i prowadzi gospodarkę dwóch miejskich szpitali: Detroit General oraz Herman Kiefer.

Stanowisko to jest bezpłatne.

Komisarz Krawulski jest znany ze swej bardzo żywej pracy społecznej i organizacyjnej w Polonii detroickiej.

Dziennik Związkowy poinformował, że zawsze o wszystkim co dzieje się w świecie.

Z Milwaukee

CABINETS REDONE
Why spend a lot of money on new cabinets? Let me give new life to your old cabinets with a complete formica covering, including new drawer fronts and door.
For information references and free estimate call this Milwaukee number (414) 342-6790

CHCESZ DOSTAĆ LEPSZĄ PRACĘ? ZAPISZ SIĘ DO SZKOŁY IBM,

GDZIE JĘZYK ANGIELSKI NIE JEST KONIECZNY Kursy Dienne, Wieczorne i Sobotnie — Opłacanie Ratami

Po Informacje Telefonować — 372-7117

BEZPŁATNIE POMOCZEMY W OTRZYMANIU PRACY

GORMAN INSTITUTE

A CHICAGO SCHOOL OF BUSINESS

10 S. Wabash Ave., 7 Piętro, Chicago, Ill. 60603

SZKOŁA IBM "KEY PUNCH"

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622



JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny p.o. zarządcy KAROL R. SYNOWIEC
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRUNSWICK 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRUNSWICK 8-8700. Rękopisy i fotografie Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Weekendowe	Tylko Tygodnik	Codziennie i Weekendowe	Tylko Tygodnik
Rocznie (1 yr.) \$31.50	Rocznie (1 yr.) \$10.25	Rocznie (1 yr.) \$41.00	Rocznie (1 yr.) \$13.00
Półrocz. (6 mos.) 18.00	Półrocz. (6 mos.) 6.75	Półrocz. (6 mos.) 25.00	Półrocz. (6 mos.) 9.50
Kwartal. (3 mos.) 10.50	Kwartal. (3 mos.) 4.00	Kwartal. (3 mos.) 15.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00
Miesięcz. (1 mo.) 5.00			
W kioskach (News-Stands) — pojedynczy Numer Codziennie (Single Daily Copy) ...20c		W kioskach (News-Stands) — pojedynczy Numer Weekendowy (Single Week-End) ...25c	

Dwa Bloki Europy

W tym miesiącu podjęte zostaną rozmowy między przedstawicielami dwóch europejskich bloków gospodarczych: Wspólnego Rynku i Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej (sowiecki "Comecon"). Delegacja Wspólnego Rynku wyjedzie do Moskwy na zaproszenie sekretarza generalnego "Comecon", Nikolai Fadaiewa.

Obserwatorzy dyplomatyczni Zachodu uważają, że te wstępne rozmowy mają na celu przede wszystkim wyjaśnienie w jakiej mierze sekretariat "Comecon" w Moskwie jest uprawniony do prowadzenia rozmów ze Wspólnym Rynkiem w imieniu wszystkich krajów sowieckiego bloku gospodarczego. Jak dotąd, jak komentuje to zagadnienie doniesienie prasowe z Wiednia, "Comecon" może zawierać umowy z poszczególnymi krajami Europy Zachodniej. Można by w oparciu o to sądzić, że w takim razie Wspólny Rynek mógłby podejmować rozmowy i zawierać układy z poszczególnymi krajami Europy Wschodniej, ale nie z "Comecon" jako całością organizacyjną.

Takie ujęcie wydaje się odpowiadać zamiarom i interesom tych krajów, bo miałyby one samodzielność, gdyż "Comecon" jest oparty jako organizacja przez sowieckie wpływy, inaczej niż to jest ze Wspólnym Rynkiem, w którym nie istnieje przewaga jednego kraju. To więc zagadnienie ma być przede wszystkim wyjaśnione we wstępnych rozmowach Wspólnego Runku z

Radą Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

Obecna sytuacja wewnętrzna w "Comecon" zdaje się wskazywać, że kraje członkowskie mają przede wszystkim chęć uporządkowania problemu cen za surowce i energię, jakie płać Sovietom, uzależnione od nich bardzo silnie. Istnieją informacje, że Sowiety będą chciały zastosować ceny rynkowe z 1974 r., kiedy to na rynkach światowych nastąpiła zwykła cen surowców. Takie ujęcie nie byłoby korzystne dla uzależnionych od Sovietów krajów Europy Wschodniej.

Zjawiskiem niekorzystnym dla krajów bloku sowieckiego są naciski Moskwy, aby one zwiększyły inwestycje w Sovietach, pomagając w ten sposób do rozwoju sowieckiego przemysłu. Są to więc naciski typu kolonialnego, uwzględniające jedynie interesy "Wielkiego Brata", bo przecież kraje uzależnione od Sovietów mogą z powodzeniem rozwijać swoje własne życie gospodarcze, a nie inwestować w gospodarkę sowieckiego imperializmu.

Na Zachodzie sądzi się, że naciski Sovietów w zagadnieniach inwestycyjnych nie mogą być zbyt bezceremonialne, ponieważ mogłyby dojść do konfliktów i wybuchów politycznych, jak dla przykładu w grudniu 1970 r. w Polsce, kiedy to sowiecki wyzysk w dziedzinie polskiego budownictwa okrętowego też przyczynił się do krwawej rewolty na Wybrzeżu.

Emerycy Za Granicą

Sytuacja gospodarcza w świecie, a szczególnie naciski inflacyjne i zakłócenia w relacjach walutowych, wpływają i na położenie amerykańskich emerytów w krajach zagranicznych. Emeryci ci wyjechali dla przykładu do Italii, Meksyku czy Hiszpanii, gdy można było tam urządzić się dobrze za dolary. Ale stan rzeczy zmienił się i obecnie odczuwają oni dotkliwie swoje położenie finansowe.

Obszerna relacja dziennika "Christian Science Monitor" podkreśla, że obecnie "jedynie jeszcze w Polsce i w kilku krajach Środkowego Wschodu, gdzie amerykańskie czekie "Social Security" mają wciąż solidną wartość, emeryci mogą pokonywać zwiększającą się inflację oraz dewaluowanie się dolara".

W Italii ma żyć ponad 42,000 amerykańskich emerytów. Inflacja wzrosła tam do 25 procent w stosunku rocznym. Ceny niektórych artykułów, jak mięso czy benzyna, wzrosły się dwukrotnie, jak też poważnie wrosła cena innych artykułów od 1973 r. Stąd też emeryci w Italii z zaniepokojeniem obserwują, jak kurczy się siła nabywcza ich wypłat z "Social Security".

Social Security Administration podaje, że w okresie 1974 roku zmniejszyła się liczba emerytów wyjeżdżających na stałe za gra-

nicę, gdy w poprzednich 14-tu latach stale zwiększała się. Głównie bowiem wyjeżdżali emeryci urodzeni za granicą, którzy przez dziesiątki lat pracowali w Stanach Zjednoczonych, nabywając uprawnienia do wypłat z "Social Security".

Dla przykładu Meksyk pociągał ludzi starych, bo mogli urządzić się tam dobrze w pięknym klimacie i w bliskości Stanów. Inflacja nie daje się tam jeszcze we znaki i stąd i emeryci, którzy osiedlili się w Hiszpanii, obecnie zaczynają przenosić się do Meksyku. W Hiszpanii bowiem nastąpił spadek kursu dolara, a do tego wszystko drożeje.

Omawiając zagadnienie amerykańskich emerytów w Polsce "Christian Science Monitor" powiada, że władze polskie oferują tym emerytom "gospodarcze niebo".

Emeryci bowiem otrzymują 60 złotych za jednego dolara, gdy rata wymiany turystycznej jest 20 złotych. Polska ambasada w Washingtonie ujawnia, że do Polski napływają nie tylko Amerykanie polskiego pochodzenia i obecnie jest tam ponad 6,000 emerytów, żyjących z amerykańskich wypłat "Social Security", korzystając z niskich kosztów utrzymania, gdy przelicza się dolary na polską walutę.

Ulster

Zdawało się, że "zawieszenie broni" w Północnej Irlandii (Ulster) w okresie Bożego Narodzenia jest zapowiedzią uspokojenia oraz możliwości likwidacji krwawego konfliktu katolicko-protestanckiego i angielsko-irlandzkiego.

Tymczasem komisja rządowa w Londynie zalecała, aby armia miała nadal prawo osadzenia w więzieniach podejrzanych o należenie do nielegalnej Irlandzkiej Armii Republikańskiej (IRA). Właśnie IRA zgodziła się na "zawieszenie broni" w czasie świąt, gdyż władze angielskie częściowo uwzględniły żądanie, aby zwolnić osadzonych w więzieniach, skoro nie wytacza się im procesów sądowych.

Komisja rządowa w Londynie wyjaśniła, że w jej opinii brak jest jeszcze warunków dla zaniechania aresztowań, gdyż mogłoby ono wywołać nasilenie zamachów. Nadal też przesiadują w więzieniach aresztowani pod zarzutem należania do IRA i Irlandczyści sądzą, że uwolnionych jest 317 w chwili obecnej. Nie wytacza się im procesów sądowych i o to toczy się aktualny spór.

Władze angielskie, które przejęły kontrolę wojskową nad prowincją Ulster w marcu 1972 r., stosowały aresztowania bez sądów, ale też zwolniły od tego czasu 670 aresztowanych. Okres ostatniego Bożego Narodzenia przyniósł zwolnienia, ale podziemia IRA jest zdania, że zwolnień było za mało, to też owe "zawieszenie broni" nie zostało przedłużone. Trzeba więc liczyć się z nowymi

aktami terroru, skoro rządowa komisja w Londynie zaleca stosowanie potępianych przez IRA praktyk z aresztowaniami bez procesów sądowych.

Władze wojskowe są świadome takiego rozwoju wydarzeń i stąd zwiększyły czujność. Zwiększyły się też patrole wojska angielskie, pilnujące terenów, na których może znowu dojść do krwawych starć katolików z protestantami.

Ta haniebna "wojna religijna", mająca i podkład polityczny, trwa więc nadal, wyrządzając olbrzymie szkody obu stronom.

To i Owo

Fobia, to chorobliwy lęk, obawa przed określonymi przedmiotami lub sytuacjami, a także tendencja do unikania ich. Stanu tego nie udaje się złagodzić perswazją, mimo zachowanego przez chorego krytycyzmu w stosunku do tego zjawiska. Uczucie lęku bywa połączone z przykrymi objawami fizjologicznymi, jak np. poty, bicie serca, suchota w ustach.

Znane są następujące fobie: aichmofobia — lęk przed ostrymi przedmiotami; agorafobia — lęk przed przestrzenią; klaustrofobia — lęk przed przebywaniem w zamkniętym pomieszczeniu; antropofobia — lęk przed tłumem; nekrofobia — lęk przed zmarłymi; tanafofobia — lęk przed śmiercią itd.



Umieszczone poniżej opinie innych czasopism nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji

Krytyczny Okres Stosunków Między Wschodem a Zachodem

THE CHRISTIAN SCIENCE MONITOR — Wypowiedzenie przez Związek Sowiecki, zawartej w 1972 roku umowy handlowej ze Stanami Zjednoczonymi, jest głęboko rozczarowujące. Sekretarz stanu Kissinger, główny "architekt" tej umowy, dokładał dużo wysiłków dla nakłonienia Kongresu do wycofania klauzuli, uzależniającej udzielenia Związkowi Sowieckiemu "najbardziej uprzywilejowanej taryfy handlowej" od zwiększenia emigracji rosyjskich Żydów.

Ostrzegano o wielokrotnie, że takie łączenie tych dwóch problemów jest niewłaściwe i że przyjęcie zostanie przez Moskwę jako mieszaninę się w wewnętrzne sprawy Związku Sowieckiego.

Na próżno przekonywać się o starał polityków waszyngtonskich, by pozostawili tę sprawę do załatwienia Departamentowi Stanu drogą dyplomatycznych rokowań nad dyskryminacją, stosowaną wobec sowieckich Żydów.

Mimo przekazywanych przez Moskwę ostrzegawczych sygnałów całkowite odrzucenie przez nią handlowej umowy z 1972 roku stanowiło zaskoczenie.

Nasuwa to szereg pytań co do powstałej na Kremlu sytuacji. Czy oznacza więc to, że zwolennicy "twardej linii politycznej" zdobyli przewagę nad Breżniewem, głównym poplecznikiem odwilży? Czy jest to przyczyną ostatnich pogłosek na temat stanu zdrowia Breżniewa i odwołania jego zapowiedzianej po-

droży na Środkowy Wschód? Czy należy oczekiwać zaostreżenia "na całej linii" sowieckich stosunków z Zachodem?

Najbliższym sprawdzianem intencji Moskwy będzie zachowanie się jej delegacji na rozpoczynającej się 31 stycznia, nowej "rundzie" rozmów SALT (Strategic Arms Limitation Talks) w Genewie.

Czy unieważnienie umowy handlowej oznacza, że rząd sowiecki zastępuje obecnie bardziej ściśle ograniczenia emigracji Żydów rosyjskich do Izraela? Niepewność ta wywoła wielki niepokój wśród tysięcy tych Żydów, mających nadal nadzieję na wyjazd za granicę.

Drugie pytanie, wywołane moskiewską decyzją, odnosi się do trwającej od miesięcy genewskiej konferencji bezpieczeństwa Europy — to jest, czy państwom zachodnim uda się na niej uzyskać jakiegoś ustępstwa w sprawie swobodniejszego ruchu ludzi i idei poprzez granice między Wschodem a Zachodem. Ten humanitarny cel ma dla Zachodu najważniejsze znaczenie, podczas gdy dla Związku Sowieckiego konferencja genewska posłużyć miałaby głównie do zagwarantowania obecnych granic w Europie.

Styczeń 1975 roku stanowi więc może punkt przełomowy w stosunkach między Wschodem a Zachodem. Ich dalszy rozwój zależeć będzie od decyzji garstki ludzi, obradujących poza tajemniczymi murami Kremla.

Mao Tse — Radykali i Umiarkowani

DZIENNIK POLSKI — Londyn — Długo odkładany kongres czyli parlament Chińskiej Republiki Ludowej zebrał się wreszcie w połowie stycznia, po 10-letniej przerwie. Zwłoka była spowodowana wprawdzie "rewolucją kulturalną", wybuchłą w 1966 r. i następnie konfliktami Mao Tse-tunga z Lin Biao, którego śmierć we wrześniu 1971 nie zakończyła jednak wewnętrznych kontrowersji. Wyrażały się one prasowo w atakach rewolucyjnych radykałów na dzień 14 na nas karmioną parą Konfucjusza-Lin, którzy w tych polemikach uosabiali skrzydło umiarkowane partii.

Informacje o przebiegu kongresu pozwalają ocenić jego polityczny rezultat, jako kompromis obu rywalizujących skrzydeł chińskiego komunizmu pod wspólną czapkę kultu Mao.

Kompromis polega na przewadze umiarkowanych, osiągniętej w centralnych władzach wykonawczych, przy równoczesnym wzmocnieniu konstytucyjnej pozycji samego Mao, znacznego z protekcji udzielanej radykałom.

Sukcesem umiarkowanych jest więc ponowny wybór Czu En-laja, mimo jego choroby na premiera i dalsze wzmocnienie stanowiska Teng Hsiao-pinga, odsuniętego przez "rewolucję kulturalną" i dopiero niedawno zrehabilitowanego. Został on teraz wiceprezesa partii, czyli drugą osobą po Mao oraz pierwszym wicepremierem, przypuszczalnie więc następcą schorowanego premiera Czu. Ma on opinię człowieka silnego charakteru. In-

ne, główne luki, pozostałe po "rewolucji kulturalnej", zostały wypełnione przez osobistość ze starej, umiarkowanej gardii, jak marszałek Jeh Cien-jing, który objął ministerstwo obrony, albo Hua Kuo-feng, mianowany ministrem bezpieczeństwa.

Jedynym przedstawicielem radykałów w rządzie jest wicepremier Czung Czun, który referował projekt nowej konstytucji, przyjętej przez kongres. Uchwalono ją po kilku letnich sporach i tekst jej wydaje się sukcesem żywiołów "rewolucji kulturalnej", ponieważ znoszący urząd prezydenta republiki, wzmacnia zarazem stanowisko Mao, który jako prezes partii stał się teraz również głową państwa i naczelnym wodzem sił zbrojnych. Fakt natomiast, że nie pokazał się on na kongresie i nie zabrał głosu dowodzi, albo złego stanu zdrowia, albo jakiegoś niezadowolenia z wyników kongresu, zapewne z przewagi osiągniętej przez skrzydło umiarkowanych.

Kongres ma być etapem na drodze do konsolidacji ustroju po kilkuletnich wstrząsach rewolucyjnych, ale jest wątpliwe, czy cel ten na długo osiągnie. Na czele aparatu państwowego stanęli ludzie po siedemdziesiątce i trudno sobie wyobrazić, aby odsunęte koła młodszych radykałów, jak żona Mao Ciang-czing czy też Wang Hung-wen z Szanghaju, zrezygnowali ze swoich ambicji. Jest to tym bardziej wątpliwe, że teoria Mao permanentnej rewolucji weszła do zasad nowej konstytucji.

(z. s.)

Nowe Zadanie Dla ONZ?

THE WALL STREET JOURNAL — "Rządy tymczasowe" i różne ruchy oporu cieszyć się zdają aktualnie popularnością w ONZ od czasu, gdy Zgromadzenie Generalne tej organizacji ugięło się przed żądaniem PLO w listopadzie ubiegłego roku. Obecnie ONZ udzieliło formalnego uznania Vietcongowi, przyjmując trzyosobową delegację "tymczasowego Rządu rewolucyjnego Południowego Wietnamu" jako "łącznik" w swym biurze genewskim. Reprezentanci drobnej portorykańskiej grupy "niepodległościowej" dopuszczeni zostali do "prześluchiwań" w różnych komisjach ONZ.

Nie wiemy jeszcze, ile innych podobnych organizacji oczekuje na "uznanie" ONZ, ale podkreślić należy, że zain-

teresowanie taką możliwością okazał już przywódca "American Indian Movement", Russell Means. Prawdę mówiąc, ma on dobre podstawy do nadziei na uznanie przez ONZ. Jeżeli bowiem przyglądnijemy się innemu grupom, brany poważnie przez międzynarodowych biurokratów, przynależą do American Indian Movement ma lepsze "listy uwierzytelniające".

DAILY NEWS — Stany Zjednoczone przygwoździły plan sekretarza generalnego ONZ, Kurta Waldheima, który zamierzał wkroczyć do kwatery głównej tej organizacji "łącznikowe biuro" Vietcongu. Waldheim przeszczepił w ten sposób tylnymi drzwiami, zezwalając komunistycznym partyzantom na otwarcie "hu-

Środkowy a Daleki Wschód

W Polityce Amerykańskiej

Wiadomości nadchodzące z Indochin w ostatnich tygodniach — ściśle biorąc od noworocznej ofensywy komunistycznej w Południowym Wietnamie i Kambodży — są w najwyższym stopniu niepokojące, przynajmniej dla czynników, zainteresowanych możliwością opanowania przez komunistów całego tego rejonu.

Groźba taka, coraz bardziej realna, wynika nie tyle z obójności czy braku woli oporu — co często sugerowano w tutejszej prasie zaangażowanych w tej walce narodów, które wykazały dowodnie, że nie odpowiadają im życie pod komunistyczną władzą, ile z waszyngtonskiej, szczególnie kongresowej, tendencji do "umycia rąk" od całego problemu indochińskiego po wycofaniu z tamtejszego terenu ostatnich wojsk amerykańskich.

Nie jest żadną tajemnicą, że zarówno Moskwa jak Pekin — bez względu na swe spory "ideologiczne" czy raczej nacjonalistyczne — udzielają nadal potrzebnego poparcia militarnego reżymowi hanojskiemu dla kontynuowania agresji przeciw Południowemu Wietnamowi oraz Kambodży.

Kongres Stanów Zjednoczonych zredukował natomiast o 50 procent — z żądanej przez administrację Forda sumy 1,4 miliarda dolarów do 700 milionów pomoc wojskową dla wojsk rządowych w Sajgonie. Oznacza to po prostu, że Hanoi oraz Vietcong liczyć mogą na nieprzerwaną dostawę od swych moskiewskich czy pekińskich "patronów" potrzebnego im sprzętu militarnego dla podejmowania ofensywnej akcji w wybranym czasie i miejscu, podczas gdy ich przeciwnicy w Sajgonie czy Phnom Penh oczekiwali mu- szą stałego kurczenia się konkretnego poparcia, udzielanego im coraz skąpiej przez ich amerykańskiego "protektora".

Oba te rządy — prezydenta Nguyen Van Thieu w Południowym Wietnamie i generała Lon Nola w Kambodży — zwalczały się zresztą od dłuższego czasu systematycznie i zjadale, by nie powiedzieć historycznie, przez amerykańską prasę liberalną i podzielać ich ideologię koła polityczne, które sprawiają wrażenie, że chętnie, czy nawet entuzjastycznie, przywitałyby komunistyczne zwycięstwo w całej południowo-wschodniej Azji. Stanowiłoby to bowiem dla nich pożądany dowód, że słuszna, od samego początku była ich krytyka wietnamskiej polityki prezydentów Johnsona i Nixona, o tym, że interwencję tę zainicjował prezydent Kennedy, wola nie przypominać koła liberalne — i że należy wobec tego wyciągnąć właściwą naukę z popełnionych błędów. Inaczej mówiąc, wskazane i pożądane jest pozostawienie Południowego Wietnamu, Kambodży i Laosu swemu losowi, przy ewentualnych staraniach "uratowania tego, co się da", drogą wysiłków dyplomatycznych.

Tego rodzaju zaleceniu — o ile jest szczerze, w co można wątpić — towarzyszy skrepowanie jakiegokolwiek inicjatywy politycznej, którą mogłyby podjąć sekretarz Stanu Kissinger. Nie ma on poprostu żadnych atutów przetargowych do rozegrania w swych ewentualnych pertraktacjach z Moskwą czy z Pekinem nad ugodą w Indochinach. Nie może on zaproponować swym komunistycznym partnerom wzajemnego ograniczenia pomocy militarnej wielkich mocarstw dla swych "klientów" indochińskich, bo kongres Stanów Zjednoczonych już

zredukował do minimum wsparcie, udzielane walczącym przeciw komunistycznej agresji rządom.

Tego rodzaju polityka amerykańska wobec problemów Dalekiego Wschodu nie tyle pożądana przez Departament Stanu, ile narzucona przez kongres — różni się jaskrawie od nastawienia waszyngtonskich kół do problemów Środkowego Wschodu. W tym wypadku Kissinger ma zapewnioną silną pozycję przetargową, ponieważ w swych pertraktacjach z Moskwą powołać się może na bezsporny fakt, że kongres gotów jest udzielić wszelkiej potrzebnej pomocy militarnej Izraelowi w jego walce przeciw arabskim sąsiadom. Sekretarz Stanu może więc proponować Kremlowi przekonywująco wzajemne ograniczenia takiego wsparcia dwóch supermocarstw dla swych "klientów" w tym rejonie świata. Pewno "równowaga" pod tym względem jest osiągalna, zwłaszcza że Stany Zjednoczone wykazują gotowość, choćby ze względów gospodarczych, do zaopatrywania w broń oczywiście za dobre pieniądze — również przeciwników Izraela, jak o tym świadczy choćby ostatnia uгода z Arabią Saudyjską, która zakupić ma nowoczesne amerykańskie samoloty wojskowe i inny sprzęt wojenny za 756 milionów dolarów.

W każdym razie Stany Zjednoczone mają możliwość podejmowania na Środkowym Wschodzie inicjatywy politycznej — choć ostatnio ograniczonej na skutek wysuniętych przez egipskiego prezydenta Sadata żądań, by dyplomacja Kissingera wykazała się szybkimi, nie później niż w ciągu trzech miesięcy rezultatami — podczas gdy Waszyngton sam pozabawił się (przynajmniej jeżeli idzie o akcję kongresu) takiej możliwości w Indochinach.

Wykluczone jest oczywiście obecnie, po wieloletnim, propagandowo rodmuchanym "koszmarze" wojny wietnamskiej, ponowne wysłanie amerykańskich wojsk do Indochin. Nie oznacza to jednak, by Stany Zjednoczone miały, czy mogły, biernie przypatrywać się opanowaniu całego tego rejonu przez komunistów i likwidacji stawiających im opór sił w Południowym Wietnamie czy Kambodży — choćby antypatycznych dla tutejszych kół "liberalnych". Obłudne są przy tym zalecenia, by problem ten załatwić "swą dyplomacją" sekretarza Stanu Kissingera, którego pozabawiono, na skutek uchwały kongresu, wtrącającej się znowu w problemy polityki zagranicznej, wszelkich możliwości "przetargu".

Problem sprowadza się właściwie do prostego pytania — czy interesy Stanów Zjednoczonych ograniczają się jedynie do Środkowego Wschodu, czy też dla ich długoterminowego bezpieczeństwa (szczególnie jeżeli idzie o sytuację na Oceanie Spokojnym) ważny jest też rozwój wydarzeń w południowo-wschodniej Azji i widmo opanowania tego rejonu przez komunistów, których wpływy i presje poszerzyłyby się w takim wypadku na sąsiedni Tajlandię, Federację Malajską, Filipiny, a w dalszej konsekwencji na Australię i Nową Zelandię.

Można oczywiście twierdzić, że Stany Zjednoczone nie są formalnie zobowiązane, mimo że tak uważa prezydent Johnson i że wynikać się to zdaje z zapomnianego prawie Paktu Obrony Południowo-wschodniej Azji (SEATO) — do popierania antykomunistycznych sił w Wietnamie czy Kambodży, ale ryzykowna byłaby na pewno polityka, oparta na założeniu, że główna ich troską powinna być wyłącznie sytuacja na Środkowym Wschodzie i że nie ma ich w ogóle obchodzić, co dzieje się na Dalekim Wschodzie.

Zapewne wspomnienia niefortunnej amerykańskiej interwencji wojskowej w Wietnamie są raczej przykre, ale tego rodzaju emocjonalne "czkawki" nie mogą wpływać choć odgrywać, jak to wynika z kongresowej reakcji, poważną rolę — na realistyczną politykę państwa, dbałego o swe interesy.

(Nowy Dziennik)

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

I. SZEWIŃSKA WYSTĄPI W USA I KANADZIE

Czołówkę polskich lekkoatletów czekają w najbliższym czasie liczne zagraniczne starty halowe. Mistrzynie Europy Irena Szewińska i tyczkarz Władysław Kozakiewicz wyjeżdżają — na 4-tygodniowe tournée po Stanach Zjednoczonych i Kanadzie.

Dokładnie jeszcze nie jest wiadome, gdzie będą startować, ponieważ organizatorzy zaproponowali do wyboru całą serię mitingów rozgrywanych w tym samym czasie. Wiadomo tylko, że polska dwójka wystąpi w Toronto (14 lutego) oraz w międzynarodowych mistrzostwach Stanów Zjedn. w nowojorskiej Hali Madison Square Garden (28 lutego). A oto lista mitingów:

- 31.I. — New York
- 1.II — Albuquerque
- 7.II — Philadelphia
- 8.II — Kentucky
- 14.II — Toronto
- 15.II — Cleveland
- 15.II — Patatello
- 15.II — San iDeGo
- 21.II — New York
- 28.II — New York.

Około 10 lutego ruszy za ocean druga grupa: Eżbieta Katolikowa, Henryk Szordykowski, Wojciech Buciariski, Tadeusz Ślusarski. Wezmą oni również udział w mitingu w Toronto w dniu 14 lutego, następnie startować będą razem z Szewińską i Kozakiewiczem w mitingach amerykańskich.

W planach PZLA — jak się dowiadujemy — są jeszcze starty w mitingach europejskich. W dniu 1 lutego w Madrycie startować będzie Wojciech Buciariski i Tadeusz Ślusarski, a tego samego dnia w Reggio Emilia we Włoszech Paweł Iwiński i Romuald Murawski.

Tak więc czołówka polska będzie miała doskonałą okazję sprawdzić swą formę — przed halowymi mistrzostwami Europy w Katowicach. Warto dodać, że dla pozostałych kandydatów do reprezentacji najważniejszym sprawdzianem będą zimowe mistrzostwa Polski, które zostaną rozegrane w dniach 22—23 lutego także w katowickim "Spodku". Po tej imprezie ustalony zostanie skład reprezentacji Polski na mistrzostwa Europy. Polska drużyna liczyć będzie ponad 50 osób.

"INNI O NAS"

W programie rozgrywek halowych z piątku 24 stycznia, Abe Korsover — w "Indoor Highlights" pisze na temat polskiego zespołu pikarskiego Wisły, co w skrócie podaje nam w polskim tłumaczeniu jako opinie osoby niezwiązanej z klubem sportowym Wiła:

"Grając mądrze, — Youths pozwolili Wiśle strzelić tylko jedną bramkę, przez kogo? — guess who? — W. Obrebskiego. Dla Wisły było to kosztowne zwycięstwo, ponieważ znakomity napastnik Wisły A. Guzik, uległ dziwnemu wypadkowi, który zaskoczył całą widownię, złożoną z graczy, pracowników Ligi, kibiców. Ramie A. Guzika jest w gipsie. Na całe szczęście nie było złamania.

W końcu kilka słów o juniorach Wisły, których zwycięstwo nad Hyde Park 7:2, było pokazem doskonałych talentów, jakich nie widzieliśmy od dłuższego czasu. — Grając szybko, juniorzy Wisły pokazali dobry styl, koordynację, zryw i wybitną grę zespołową, połączoną z dokładnym strzelaniem. Szczególną wagę zwracał Mariusz Kuczyński, nie dlatego, — że strzelił 3 bramki, ale że stanowił duży talent. Jego rajdy po lewym skrzydle i strzały oddane w biegu, za pierwszym razem trafiały do celu.

Henryk Pikul również strzelił 3 bramki i Marian Chmura jedną, i chociaż zdobywanie bramek jest tak ważne w piłce nożnej, to jednak większe wrażenie zrobiła na mnie zespółowa gra juniorów Wisły. Była to lekcja pokazowa dla egoistycznych indywidualistów w starszych drużynach.

Na marginesie powyższych uwag dodać należy, — iż w pierwszej Wiśle dobrze się bawi junior R. Dziekoń-

ski, i że M. Kuczyński i H. Pikul z powodzeniem występowali w ub. sezonie w starszej drużynie Wisły, dokładając swą cegiełkę do mistrzostwa pierwszej drużyny w 1974 r.

Kierownictwo klubu sportowego Wisły, zgodnie z przepisami daje juniorom okazję grania w starszej drużynie, — ograniczoną ilość razy, aby nie stracił statusu juniorów. Juniorzy Wisły na tym miejscu dziękują pani Józefie Rogoż, żonie b. trenera juniorów Wisły, Antoniego Rogoży za wspaniałą piłkę przywiezioną przez nią osobiście z Polski w prezencie dla juniorów Wisły.

PIERWSZE ZWYCIĘSTWO POLSKICH ŻUŻLOWCÓW

Ekipa polskich żużlowców, która wyjechała niedawno temu na tournée po Australii i Nowej Zelandii, — odniosła pierwszy sukces. Podczas pierwszego test-meczu na torze w Liverpool koło Sydney polscy żużlowcy pokonali reprezentację Australii 55:53. W czasie tournée Polacy startować będą w międzynarodowych turniejach indywidualnych i drużynowych wspólnie z żużlowcami Australii i N. Zelandii.

ZEBRANIE KOMITETU WYKONAWCZEGO MKOl

Najbliższe posiedzenie komitetu wykonawczego MKOl (20—22 lutego br.) przeniesiono zostało z Tunisu do Łoszan. Program obrad nie został podany do wiadomości, ale — jak się przypuszcza — sprawą najważniejszą będzie organizacja Igrzysk Olimpijskich 1976 roku.

NAJBLIŻSZE MECZE KADRY PZPN

17 lutego na europejski rekonesans uda się kadra trenera Kazimierza Górskiego. Polski Związek Piłki Nożnej zatwierdził już program spotkań polskiej reprezentacji — podczas tego tournée, 19 lutego kadra PZPN zmierzy się z PAOK (Saloniki), 22 lutego z Partizanem (Belgrad), 25 lutego VFL Bochum, a 1 marca z reprezentacją wschodniej Westfalii. Powrót — 3 marca.

Z ROŻNYCH DZIEDZIN

Na torze olimpijskim — w Innsbrucku rozegrane zostały zawody saneczkarskie o Puchar Alp. Świetnie spisała się reprezentantka Polski Teresa Bugajczyk, która zajęła pierwsze miejsce wyprzedzając czołowe zawodniczki Niemiec i Wschodnich.

W ostatnich miesiącach poważnie wzrosło zainteresowanie siatkówką. Przyczynił się do tego niewątpliwie fakt, że polscy siatkarze zdobyli tytuł mistrzów świata w Meksyku. W rozgrywkach o mistrzostwo I ligi prowadzi obecnie Resovia, — która w bezpośrednim meczu pokonała swego najsilniejszego rywala AZS Olsztyn 3:1.

Podczas mitingu halowego w Warszawie Wojciech Buciariski i Tadeusz Ślusarski — użyskali w soku o tymczasie bardzo dobre wyniki po 5:30. Następnie atakowali rekord Europy na wysokości 5,47. — Wprawdzie próba nie powiodła się, ale w jednym ze skoków Buciariski minimalnie stracił poprzeczkę. Polscy tyczkarze — jak podałem powyżej wybierają się na tournée po USA.

W szwajcarskiej miejscowości Melchnau rozegrane zostały mistrzostwa świata w przełajach kolarskich. Startowało około 50 zawodników z 15 krajów. Tytuł mistrza świata po raz czwarty zdobył Belg Vermeir, wyprzedzając reprezentanta NRF Thälera. Czesław Polewaki (Polska) — zajął 6 miejsce.

I. Szewińska zdobyła jeszcze jedną nagrodę w plebiscycie "Czechosłowackiego Sportu" na najlepszych biegaczy Europy zajęła ona zdecydowanie pierwsze miejsce — 2005 pkt., zdobywając "Złotą trefkę" (złote kolce).

W Krakowie zakończył się międzynarodowy turniej "Puchar wyzwolenia Krakowa" w koszykówce mężczyzn. Zwyciężył zespół Korony Kraków przed Baildonem Katowice.



ATLANTA. — Steve Bartkowski shows his new Atlanta Falcon jersey and number at an early 1/28 news conference. Bartkowski the California quarterback who led the nation in passing this season was the first man selected when the National Football League opened its annual college draft 1/28.

Kronika Harcerska

"Do Dziecka Swego Mów Po Polsku i Przekaz Mu Polskie Tradycje"

Refleksje

Minał Rok Jubileuszowy kończący ciągły, zorganizowany wysiłek minionych 25 lat. Okres ten charakteryzuje się nie tylko nieprzerwaną pracą Gromad, Drużyn, Hufców, Kregów i Koła Przyjaciół, ale również osiągnięciami: coroczną akcją letnią, w której 300-400 młodzieży bierze udział zdobywając Ośrodek Harcerskiego w Wiscosin (już prawie spłaconego) pracą Harcerskiej Szkoły Przedmiotów Ojczystych, udziałem w Wystawie Folkloru Grup Etnicznych (15 lat), w Dniu Polskim w Muzeum Przemysłu i Wiedzy (od 20 lat), udziałem prawie we wszystkich ogólnopolskich imprezach i akcjach podejmowanych przez Polonię.

Jeśli by przeliczyć te wszystkie wysiłki i wydatki na dolary — to napewno osiągnęlibyśmy sumę liczącą setki tysięcy.

Na sumę tę składają się wydatki po większej części wykładane przez Kierowników pracy, Instruktorów, członków Zarządu KPH z własnej kieszeni — to daniny, wydatki na dojazdy, telefony, rezygnacja z wakacji oddając ten czas na prowadzenie obozów, kolonii, wędrowek itp. itp. Wszystko z myślą, by rozwinąć się nasza praca, by każda zaplanowana impreza zakończyła się sukcesem. To pieniądze wydane na sprzęt, obozy, zloty. To sumy zdobyte na imprezach KPH, by mogła rozwijać się praca miejscowych jednostek i kierownictwa ogólnego w Stanach Zjednoczonych. To Ośrodek Harcerski i jego urządzenie.

Osobne konto — to wysiłek i czas kierowników pracy poświęcony na przygotowanie programów i prowadzenie Gromad, Drużyn, Hufców, Instruktorów, Drużynowych, Zastępów i ogólnie prace organizacyjne.

Osobne konto — to praca społeczna Kregów Starszo-harcerskich.

Skąd wszyscy ci brali siłę i zapał a byli ich długie szeregi — tak w bezpośredniej pracy wychowawczej, jak i w Kole Przyjaciół przez całe długie 25-lecie?

Zródłem tym było wyrobienie wyniesione z Drużyn, obozów i kursów i zrozumienie potrzeby pracy harcerskiej dla Społeczeństwa Polskiego, a przede wszystkim dla naszej młodzieży. Tak nakazywał dla Harcerstwa w oparciu o tę samą postawę harcerską. Są nawet i tacy, którzy swych dzieci w Harcerstwie nie mieli.

Ta postawa wszystkich kierowników pracy i naszych przyjaciół dążyła serca Społeczeństwa, które dało temu wyraz urządzając nam w ubiegłym roku Jubileusz i odpowiadając życzliwie na nasze apele.

Z tą życzliwością Społeczeństwa spotykamy się zawsze, gdy widzi ono naszą

pełną poświęcenia pracę. Tak było przed paroma tygodniami na Opatku, a tydzień temu na Balu Karnawałowym KPH.

Oplatek Obwodu ZHP — urządzany tradycyjnie w pierwszy niedzieli po Nowym Roku — to impreza, którą młodzież harcerską przygotowuje swym Rodzicom i Przyjaciółom — to radosne i przyjacielskie spotkanie Rodziny Harcerskiej. Jest wyrazem naszej wiary i polskiej tradycji.

Oplatek Harcerski to wrastanie naszej młodzieży w polską kulturę, w polskie tradycje religijne.

Wykazał on, że Rodzina Harcerska rośnie i potrzebujemy coraz obszerniejszych sal, by mogły nas wszystkich pomieścić, a chcieliśmy w tym dniu być wszyscy razem z wszystkimi Przyjaciółmi i Przedstawicielami wszystkich Organizacji.

Żeby jednak móc naszą pracę prowadzić dalej konieczne jest:

1. Systematyczne, stałe, dobre szkolenie przyszłej kadry kierowników.

2. Dom Harcerski, który stałby się stacją i kuźnią owocnej, radosnej pracy i dumą naszej młodzieży.

Jeśli wysiłek nasz rozłożymy na nas wszystkich, a wszyscy Przyjaciele i Organizacje — rozumiejąc potrzebę wychowania młodego pokolenia — podadzą nam rękę to te cele osiągniemy szybko i bez nadmiernych ofiar tylko niektórych.

Jeśli wspomniemy dwa cele — szkolenie i Dom Harcerski — staną się naszym wspólnym mianownikiem naszego działania i to zamierzenia nasze napewno zrealizujemy. Przy tym wspólnym mianowniku wszystkie pojedyncze siły dadzą się dodać i stworzą jedną wielką, zdolną do pokonania wszystkich napotykanych trudności.

Podziękowanie

Chórowi im. J. Paderewskiego za dar \$100 na Szkolenie — Obwód tą drogą składa serdeczne Bóg zapłać. Związkowi Polskich Spadochroniarzy serdecznie dziękujemy za życzenia oraz dar \$50, które zgodnie z intencją ofiarodawców zostaną przekazane Hufcom.

Wysokie Koszta Szkolnego w Uniw. Princeton

Princeton, N.J. (UPI). — Władze uniwersytetu Princeton, podniosły o \$625 opłaty roczne szkolnego, do najwyższej w historii tej uczelni suicy, t.j. \$5,800 rocznie.

Rada Szkolna postanowiła podwyższyć opłaty szkolne, na skutek wzrastających kosztów prowadzenia uczelni. Rada dla celów oszczędnościowych postanowiła także zmniejszyć personel bezpieczeństwa i usług.

Władze szkolne twierdzą, że spodziewany deficyt w roku szkolnym 1975, może przekroczyć sumę \$3.2 miliony.

Co Słychać Wśród Podhalan

Trochę Historii

Dwa są Związki Podhalan. Jeden w Polsce, ten pierwszy i starszy, a drugi w Ameryce, młodszy brat polskiego. Starszy ma już ponad 60 lat — a ten nasz — Związek Podhalan w Ameryce obchodził będzie wkrótce 50-lecie urodzin.

Terenem działalności Związku Podhalan w Polsce jest Podhale, Spisz, Orawa i Ziemia Limanowska. Członkami mogą być nie tylko górale, ale i inni ludzie zaśluzeni dla tego regionu lub pracujący w nim na stałe.

Do naszego Związku należą mogą rodacy pochodzący z tamtych stron, oraz ci, którzy urodzili się w Ameryce w rodzinach góralskich; nie-górale mogą być członkami, jeśli zaśluzili się dla Podhala lub Związku, albo są spokrewnieni z Podhalanami.

Cele obu organizacji są podobne. Mają one pielęgnować i rozwijać piękno kultury regionalnej, budzić zamiłowanie do gwary, sztuki ludowej, zwyczajów, stroju, muzyki tańców. Związek Podhalan w Ameryce ma zbierać rozproszonych górali-emigrantów, podtrzymywać przywiązanie do ziemi ojców i do spuścizny ojców, udzielać bratniej, wzajemnej pomocy oraz nieść pomoc rodzinnym stronom, na Podhalu.

Podhalanie! Jest nas tu, w samym Chicago, wiele, wiele tysięcy. A w Związku mało. Zwracamy się do Was, spadkobierców oryginalnej i jedynej w swoim rodzaju kultury, — łącznie się z nami. W pojedynkę tracimy się w morzu obcym i zagubimy nasze dziedzictwo. Są wśród nas kluby i kółka z terenu Podhala, nie należące do Związku, idące samotnie, a nie wspólnie. Przystąpicie do wspólnoty, tylko razem będziemy silni!

Potrzeba Zwyrtałów

Jest takie opowiadanie Tetmajera o muzykancie góralskim, Zwyrtales, który po śmierci poszedł do nieba — i nauczył tam wszystkich świętych i chóry anielskie śpiewać zbornie i piosenki, bardzo niekiedy swobodnie. Zafasowany św. Piotr radzi Zwyrtales, aby poszedł z nieba i powrócił na ziemię. "A bez coż tak?" — pyta on. — "Nie krodek, nie zbiłak, nie bił się". "Wiem, wiem", na to św. Piotr — "Ale wszyscy w niebie po góralsku śpiewają, odkądś ty tu". "E! To, to, to", powiedział Zwyrtales. "Idź" — zakończył św. Piotr, "bobyś nam tu całe niebo zgóralszczył".

Św. Piotrze, pošlij nam Zwyrtałów do Ameryki. Nie jednego, a wielu. Żeby "zgóralszczyli górali", żeby nauczili nas śpiewać i mówić po swojemu, żeby nauczili nas kochać o, co rodzime, piękne, odziedziczone po ojcach, żeby budzili w nas ducha i wolę do działania.

Z Posiedzeń Wyborczych

Posiedzenie sprawodawczych Wyborców Kół 2 Brighton Park odbyło się w niedzielę, 26 stycz-

10-Year Old Lisa Bowling Champ



Lisa Brzeczek

Lisa Brzeczek, 10, Streamwood, Ill., displays the pins after a successful 7-10 split conversion which gave her a 154 game in Bantam play. Lisa, who has earned a 400 series patch with a 429 series, also leads her league with a 120 average.

Other juniors who have converted splits in league play include: Lisa Karta, 14, Indianapolis, Ind., converted the 7-10 split during competition in the Raceway Junior Major League.

Jimmy Stanley, 10, Knoxville, Tenn., converted the Big Four split in recent league play.

Donna Schaeffer and Pamela McElroy knocked down the 7-10 split on successive weekends in Allentown, Pa. Prior to their successful conversions, only one 7-10 split emblem had ever been awarded to a member of the Allentown JBA.

nia br. Obszerne sprawozdanie z ubiegłego roku jest dobrym świadectwem wydajnej pracy członków jednego z najstarszych Kół Zw. Podhalan. Części wyborczej przewodniczyła K. Kasprzak, wiceprezesa Zarządu Głównego.

W skład zarządu na rok 1975 wchodzi: J. Króziel, prezes (wybrany zaocznie); A. Pas, wiceprezes; P. Mendelki, wiceprezesa; Fr. Bober, sekr. prot.; L. Petruszkiewicz, sekr. fin.; J. Bylina, kasjer; I. Bylina, rada gosp.; M. Gąsienica, chorąży; A. Pawełczak, Fr. Króziel, opiekunowie kasy; W. Króziel, kom. chorych pań; F. Wasielewski, kom. chorych panów.

W czasie instalacji przysięgę od nowego zarządu odebrała H. Augustyn, dyrektorka Zarządu Głównego, w obecności J. Kasprzaka, dyrektora. Należy podkreślić bardzo dobrą frekwencję członków, do grona których wstąpiło kilku nowych.

Kóło 23 Odrową Podhalański również odbyło posiedzenie sprawodawczo-wyborcze w niedzielę, 26 stycznia br. Część sprawozdawczą naświetliła stronę finansową i dała oraz pracy członków Kół. Zarząd Główny reprezentowali: K. Kasprzak, wiceprezesa; H. Augustyn, dyrektor; J. Kasprzak, dyrektor. Wybory przeprowadziła K. Kasprzak.

Nowy zarząd stanowią: ks. Wł. Szczypuła, kapelan; Fr. Las, prezes honorowy; L. Krupa, prezes; I. Skupień, wiceprezesa; D. Wilk, sekr. fin.; D. Sieczka, sekr. prot.; St. Brenkus, skarbnik; Fr. Krupa, chorąży; M. Gil, B. Grela, B. Brenkus, komisja rewizyjna.

Po posiedzeniu odbyła się instalacja, podczas której zaprzysiężenia nowych władz Kół dokonał H. Augustyn, dyrektorka. Życzymy dalszej pomyślności w pracy.

Posiedzenie

W niedzielę, 9 lutego br. Kóło 2 Im. Wł. Orkana odbędzie swoje posiedzenie sprawodawczo-wyborcze w Domu Weteranów, 1230 N. Wood ul., o godz. 2:30 po południu, połączone z instalacją. Prosimy o obowiązkowe przybycie. — W. Błoniarczyk, prezes.

Bal Serduszkowy

Miej serce i patrzaj w serce! Jedno serce mam, ale ci go dam! Serce... gdzie jest? Przyjdź, a odnajdziesz go na balu, który urządził Klub Przyjaciół Podhalan, w sobotę, 8 lutego br., w Domu Podhalan, 3035 W. 51sza ulica. Już o godzinie 8-ej wieczorem rozpocznie się serduszkowa uroczystość, przy doborowej orkiestrze i innych niespodziankach. Serduszkowa — Pamiętajcie! Zapraszamy! — K. Kasprzak, prezes; G. Topór, sekr.

Od Prezesa J. Króziela

Tak dalekie, ale jakże miłe życzenia świąteczne i noworoczne otrzymaliśmy z Polski, od naszego prezesa Króziela, gdzie przebywał on czasowo jako pracownik firmy amerykańskiej. Przekazujemy je wszystkim członkom naszej organizacji. Zarząd i dyrekcja serdecznie dziękują za rzeźbione upominki-kasetki "Św. Mikołajowi" J. Krózielowi oraz życzą szczęśliwego powrotu do wspólnego grona.

Komitet Imprez Kół 2 Raba Wyżna jest zachwycony udanym Balem Kotylnowym 13 stycznia br. i pragnie podziękować wszystkim uczestnikom za stworzenie tak wspaniałej atmosfery. To zachęca nas do dalszej pracy. Serdecznie dziękujemy.

Komitet Prasy

Kongr. Mills Opuścił Szpital

Washington (UPI) — Kongresman Wilbur T. Mills (D-Ark.), który od 3-go grudnia, znajdował się w szpitalu marynarki wojennej w Bethesda, Maryland, w poniedziałek opuścił szpital. Mills po głębszych eskapadach z tancerką klubu nocnego, udał się do szpitala, cierpiąc na ogólnie wyczerpanie. W dn. 30 grudnia, Mills wydał oświadczenie w którym przyznał się do tego, że jest alkoholikiem i że będzie leczył się z tego nałogu. Mills podczas pobytu w szpitalu, ustąpił z przewodnictwa wielce wpływowego komitetu Środków i Sposobów (Ways and Means) Izby Niższej Kongresu, któremu przewodził od wielu lat.

Pierwsza Faza

Ankara (UPI) — Turecki minister obrony İsmail Sançar powiedział, że pierwsza faza wycofywania wojsk tureckich z Cypru została już zakończona i że w lutym wycofana zostanie dalsza brygada w sile 1,000 ludzi.

Wracają Żurawie

London (UPI) — Według najnowszych wiadomości z kraju styczniowe anomalie meteorologiczne trwają tam nadal. Na Dolnym Śląsku sensację wzbudził przelot nad powiatem wołowskim żurawia. W doroczny Nysy Kłodzkiej zaobserwowano liczne klucze dzikich gęsi lecących na północ. W Dąbrowie Górniczej pojawiły się w okolicznych lasach pierwsze tegoroczne — grzyby.

Niemal wiosna panuje w Zakopanem. Termometry wskazywały w niedzielę +14 stopni C.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE

WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE

Codziennie 6:00-6:30 rano
WOPA — 1490 kc
5 DNI
Od poniedziałku do piątku
MARIAN CZERNIECKI

'PORANNY DZWONEK' Stacja WOPA

Codziennie
od 6:30 do 7:30 rano
Sobota: 11:00-11:30 rano
Niedziela: 1:00-2:00 po poł.

MICHAŁ PRZEMYSKI
Kierownik

ROBERT LEWANDOWSKI

Stacja WSEB — 1240 KC
Codziennie 7:00-8:30 rano
2:00-3:00 po poł. w niedzielę

ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

GODZINA SŁONECZNA LIDI PUCINSKIEJ

Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30-9:30 rano

'TONY PIENKOWSKI SHOW'

Stacja WTAQ — 1300 KC
Codziennie
9:15-10:00 rano

GODZINA MIĘDZYNARODOWA

Stacja WTAQ — 1300 KC
Sobota 6:35-7:00 wiecz.
od 7:00 do 7:30 wiecz.
Godz. 00 Sal-watorianów

JADWIGA i ANTONI PIENKOWSKI
kierownicy

'POLSKA W MUZYCE PIESNI I SŁOWIE'

Stacja WOPA
Codziennie
od 12 w poł. do 12:30 po poł.

ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

'KAWALKADA'

Stacja WOPA
Codziennie
o 1:00, 3:30 i 6:30
oraz o 8-ej wiecz.

DR. W. SIKORA
Prezentant i Właściciel

'GŁOS POLONII'

WOPA — 1490 KC
Codziennie
od 4:30 po poł.
do 6 wieczorem
W Soboty
4:00-6:00 wiecz.

pp. Mgr. JOZEF i SŁAWA MIGALOWIE, właściciele

ZRZESZENIE NOWEJ POLONII W AMERYCE

od poniedziałku
do czwartku włączn.
od godz. 11:20 do 12:00
w południe

Stacja WOPA — 1490 KC

Kierownik Programu
Ks. Michael P. Pawelek

'KŁOPOTY SIEKIERKÓW'

Stacja WOPA — 1490 KC
w każdy Wtorek, Środę
Czwartek i Piątek
7:00-7:30 wiecz.

Kierownik
BRONISŁAW JELIŃSKI

Anonserzy
PELAGIA i BRONISŁAW MROZOWIE



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia, prababcia i siostra nasza, s. p.

Józefina Pietrykowska

(z domu Rypel)
(żona s. p. Franciszka i siostra s. p. Konstancji Silski, teściowa s. p. Józefa Blacharczyk)

Członkini Tow. Nr. 40 ZPRK przy par. św. Józefa, po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 1-go lutego, 1975 roku, nad ranem, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 4-go lutego, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 1758 W. 51 ul. do kościoła św. Józefa, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzebi:

Antoni (Katarzyna), Stanisława i Helena Blacharczyk, syn, córki i synowa; 6 wnucząt; 4 prawnucząt; oraz siostry w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Antoni Boldyga.
Telefon PR 6-1110.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój ojciec i dziadek nasz s. p.

Franciszek Ciężadło

Członek Theodore Roosevelt Post No. 4 PLAV, Tow. Tysiąc Walecznych Grupa 877 ZNP i Tow. Królowej Korony Polskiej Nr. 317 ZPRK, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 31-go stycznia 1975 roku, o godzinie 7:05 rano, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 4-go lutego, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 425-50 W. Division ul. (narożnik Kildare) do kościoła św. Franciszka z Asyżu, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzebi:

Maria (z domu Dobrzańska), żona; Jan i Julian, synowie; Józefa (Duane) Thompson, córka i zięć; Thomas i Patricia, wnuk i wnuczka wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się: L. A. Kolssak i Syn
Telefon AL 2-3800.

Koń-Weteran

Ft. Myer, Va. (GP). "Black Jack", najstarszy koń wojskowy, obchodził swoje 28-lecie, co u ludzi oznaczałoby 90 rok życia. Nie służył on w żadnej wojnie, ani nawet nie nosi na



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza s. p.

Katarzyna Tokarz

(żona s. p. Franciszka)

Członkini Bractwa Niewiast Różańca św.; Apostolstwa Modlitwy; Tow. Pań p.o. św. Anny i Klubu par. Mikuszowice po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 1-go lutego 1975 roku, o godzinie 8:55 wieczorem, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 5-go lutego, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 5774-76 W. Lawrence Ave., do kościoła SS Młodzianów (Masa św. o. godz. 10-ej), a stamtąd na cmentarz Maryhill na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzebi:

Helen (John) Das i Hermina (Edwin) Buch córki i zięciowie; Felix (Anne) syn i synowa; oraz wnuki i wnuczki i prawnuki wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się: Kowachek Funeral Home
Telefon 545-3800.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, siostra i babcia nasza s. p.

Stefania Laskowicz

(z domu Floreczyk)
(z pierwszego męża Długutowicz żona s. p. Wojciecha)

nagle pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 1-go lutego, 1975 roku, o godzinie 7:25 wieczorem, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 4-go lutego, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 834 N. Ashland Ave., do kościoła św. Trójcy, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzebi:

Władysław Długutowicz w Polsce, Kazimierz Długutowicz w Anglii, Zofia Rzepka w Polsce, i Lucy Ehm, dzieci; Anna i Mawis, synowie; Józef Rzepka i Roger Ehm, zięciowie; Stanisław Floreczyk, w Polsce, brat; Aniela Pawłowicz, siostra; oraz wnuki i wnuczki wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się: Zakład pogrzebowy B.F. Malec i Synowie
Telefon 421-5800.

Znalezione Zwłoki Kobiety

66-letnia kobieta Rosetta Harris, została zgwałcona i zamordowana w niedzielę na werandzie domu przy 59-ej i S. Morgan. Policja przypuszcza, że morderca zatrzymał ją gdy nad ranem szła do pracy, do Chicago Read Mental Center. Sąsiadki i przechodnie słyszeły wołania o pomoc, a przejeżdżający kierowcy widzieli napad, ale nikt się nie zatrzymał, nikt nie uważał za potrzebne powiadomić policję.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, dziadek i pradziadek nasz, s. p.

Wincenty Butkiewicz

(mąż s. p. Stanisławy z domu Cichanowicz, ojciec s. p. Marcina, teść s. p. Franciszka Drag)

Członek Tow. Najśw. Serca M. B. Bolesnej Nr. 39 ZPRK i Tow. Najśw. Imienia Jezus, po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 2-go lutego, 1975 roku, o godzinie 2:30 po południu, w podeszłym wieku.

Zwłoki można odwiedzić dziś od 7-ej wiecz. do 10-ej, jutro od 2-ej po poł. do 10-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 5-go lutego, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 5088 Archer Ave. (narożnik Keeler), do kościoła św. Brunona, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzebi:

Bronisława Drag, Leon (Wiktor), Juliusz (Bronisława), Pearl (Tadeusz) Pado, córki, synowie, synowie i zięci; 10 wnucząt, 10 prawnucząt; wraz z całą rodziną.

Prosimy nie nadsyłać kwiatów.
Pogrzebem zajmują się: Zarzącki Manor Chapels.
Telefon 767-2166.

Gromyko Odwiedza Kraje Arabskie

(Dokończenie ze str. 1-ej)

konferencji z wydawcami dzienników.

Sadat nie sprzecywał jaką cenę Egipt gotów jest zapłacić za powyższe koncesje Izraela.

W Izraelu dziennik "Ha-Aretz" podał wiadomość, że dr Kissinger niedawno przedstawił sytuację na Bliskim Wschodzie i stanowisko rządu USA 20 ustawodawcom amerykańskim.

Dziennik izraelski twierdzi, że "rząd USA oczekuje, że Izrael zwróci większość półwyspu Synajskiego Egiptowi, wyżynę Golan Syrii i ziemie na zachodnim brzegu rzeki Jordan — Jordani, a ponadto zgodzi się na umiędzynarodowienie Jerozolimy."

"Ha-Aretz" cytując rzekomą wypowiedź Sekretarza Stanu, że "oczekuje się, że Hussein przekaze odzyskane tereny Palestyńczykom w sposób, który będzie ustalony później."

Radio izraelskie podało wiadomość, że rząd USA zdecydował wstrzymać dostawę zbrojeniowej do Izraela, przynajmniej do czasu, gdy Sekretarz Stanu zdola uzyskać zgodę rządu izraelskiego na wycofanie się z Synaju.

Dr Kissinger przybędzie na Bliski Wschód w przyszłym tygodniu. Izraelski minister informacji Aharon Yariv, który kończy urzędowanie, powiedział, że Kissinger może napotkać w Izraelu na poważne trudności.

\$349.4 Biliona Budżet Prezydenta

(Dokończenie ze str. 1-ej)

krytyczna i wymaga wydatków dla pospieszenia z pomocą ofiarom recesji.

Największe wydatkowanie w sumie 39 centów z każdego dolara budżetowego, przeznaczane są na różne świadczenia w formie zapomóg i wypłat od bezrobocia — naj-

bardziej dotkniętym recesją i inflacją rodzinom.

Drugą najwyższą pozycję w budżecie zajmuje program obronny, który pochłonie 27 centów z każdego dolara budżetowego.

Bezrobocie, które obecnie wynosi 7.1 procent, wzrosło do 8.1 procent w tym roku, a w następnym roku spadnie do 7.9 procent. Ceny podskoczyły o 11.3 procent, a spowodowane będą w dużej mierze kryzysem energetycznym. W roku 1976 przewidywany jest wzrost cen na rynku detalicznym o 7.8 procent.

Prezydent podkreślił, że jeśli różne zapomogowe programy rządowe będą wzrastały w takim samym tempie jakie notowano w ostatnich dwudziestu latach, to wydatki rządowe do roku 2000 mogą pochłonąć do 50 procent ogólnych dochodów produkcji państwowej — a na to nie możemy zezwolić.

Opodatkowanie jednostek i firm handlowych wzrosłoby w 1975 z 10 do 12 procent, co jest niemożliwym, dla pokrycia rosnących wydatków — jak podkreślił prezydent.

Nowe Zbiorniki Wodne Na Kielecczyźnie

Piękna ziemia kielecka wzbogaci się w najbliższych latach o nowe walory krajo- i turystyczne. Będą to sztuczne jeziora, które powstaną w wyniku budowy zapór na rzekach i potokach, przepływających przez ten region.

W budowie jest obecnie kilka zbiorników wodnych. Największy z nich powstaje w rejonie Chańczy na rzece Czarnej Staszowskiej. Rejon tego jeziora będzie oazą ciszy, gdyż obowiązywać będzie tam zakaz jeżdżenia motorówkami i ślizgaczami. Nad brzegami zbiornika powstaną ośrodki wypoczynkowe.

W budowie jest także zapora na Wąglance, dopływ Drzewiczki, wpadającej do Pilicy. Wybuduje się tam także przepompownię oraz kanały do nawadniania dużych obszarów łąk. Zbiornik przyczyni się do zwiększenia wydajności łąk i tym samym stworzy warunki do rozwoju hodowli w powiecie opoczyńskim.

W ŚRÓDMIEŚCIU

Dziennik Związkowy jest do nabycia w następujących punktach sprzedaży:

CITY HALL
121 N. LaSalle
COUNTY BLDG.
118 N. Clark Street

S. W.
Clark & Adams

S. W.
Michigan & Randolph

N. W.
Randolph & State

N. W.
State & Madison

N. W.
State & Van Buren

N. W.
State & Washington

S. E.
Washington & LaSalle
S. E.
Wells & Madison



REZOLUCJA ŻAŁOBNA Okręgu 32-go Rady Polonii Amerykańskiej przy Związku Klubów Małopolskich

Z powodu śmierci naszego Wiceprezesa i byłego Sekretarza Finansowego i Dyrektora.

Śp. Tomasza Placek

Zarząd i Dyrekcja Okręgu 32-go Rady Polonii Am. składa najserdeczniejsze współczucie stroskanej żonie, dzieciom i całej rodzinie.

ZARZĄD

Honorowy Wice-Prezes, Stanisław Burek, Józef Naras, Prezes, Władysław Żurawski, wice-prezes, Zofia Guzy, wice-prezeska, Anna Ligęska, wice-prezeska, Stanisława Lorens, sekr. protokółowa, Józefa Cieśla, sekr. fin. i skarbniczka

DYREKCJA

Józefa Magiera, Emilia Kowynia, Katarzyna Przybyło, Ludwika Latkowska, Anna Gilska, Stanisław Piotrowicz, Józef Pacyna, Albert Ptasinski, Józef Mall, Franciszek Barnas. Wtorek, dnia 4-go lutego, o 8-ej wieczorem pożegnanie w kaplicy Skaja.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój ojciec, Teść, Dziadek, Szwagier i Wuj nasz s. p.

Tomasz Placek

Członek i Założyciel Klubu Łęczan, Tow. Boskiego Serca Jezus No. 263 Z.P.R.K.; Tow. Króla Jana III Sobieskiego Grupa 1533 Z.N.P.; i POSTERUNKU THEODORE ROOSEVELT POST No. 4 P.L.A.V.; po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 1-go lutego, 1975 roku, po południu, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 5-go lutego, o godzinie 9:15 rano z zakładu pogrzebowego Skaja 3656 W. Belmont Ave. (róg Lawndale) do kościoła św. Heleny, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzebi:

Anna Placek (z domu Bednarz), żona; Waleria Spear, córka; Stanisław, Czesław i Edward T., synowie; Macellen, synowa; Dave Spear, zięć; wnuki i wnuczka; Władysław i Rozalia Bednarz; Julia i Władysław Wrobel, szwagrowie i szwagierki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się: Michałik
Telefon KE 9-1376. (3, 4).

REZOLUCJA ŻAŁOBNA ZARZĄDU CENTRALNEGO ZWIĄZKU NARODOWEGO POLSKIEGO



z powodu śmierci s. p.

ADOLFA PACHUCKIEGO

Nagła i niespodziewana śmierć sekretarza krajowego Związku Narodowego Polskiego — Adolfa Pachuckiego, kirem żałoby okryła szeregi związkowe, napełniając serca nasze głębokim żalem i bólem. Do ostatniej chwili swego życia s. p. Adolf Pachucki znajdował się na stanowisku, gdyż zasnął w biurze podczas pracy przy biurku w dniu 30-go stycznia, a zgon stwierdzono w godzinę później w szpitalu Nazaretanek w Chicago.

Opuścił szeregi nasze zasłużony działacz społeczny i organizacyjny, który większość swego życia poświęcił pracy dla Związku Narodowego Polskiego i w pracy dla dobra całej Polonii Amerykańskiej. Zgon s. p. Adolfa Pachuckiego szczególnie boleśnie odczuje Polonia w Schenectady, New York gdzie się urodził i wychował i gdzie dał się poznać jako energiczny działacz i pracownik społeczny, a które to ukochane przez niego miasto opuścił na zawsze po wybraniu go sekretarzem Związku Narodowego Polskiego w roku 1963.

Odszedł od nas człowiek pogodnego charakteru, który jednał sobie szacunek i poważanie wszystkich, z którymi współpracował, dzięki swej wyrozumiałości, poczuciu humoru i obowiązkowości w pracy.

W imieniu własnym, Dyrekcji oraz wszystkich Sióstr i Braci Związkowych, wyrażamy Jego Małżonce i Rodzinie serdeczne współczucie.

Cześć Jego Pamięci!

ZARZĄD CENTRALNY ZNP
Alojzy A. Mazewski, prezes
Helena Szymanowicz, wiceprezesa
Józef H. Gajda, wiceprezes
Edward J. Moskal, skarbnik
ZA RADĘ NADZORCZĄ:
Kazimierz Lotarski, cenzor
Alfred Ulman, wicecenzor

DYREKCJA

Melania Winięka, Florentyna Wiatrowska, Józef A. Daniewicz, Jan H. Radzimiński, Tadeusz Radosz, Mieczysław Odobina, Henryk J. Burke, Hilary S. Czaplicki, Stanisława M. Nieder i Emil Kolasa



Olgierd Pietrykowski

Generalowie Niemieccy o Polskich Nazwiskach

W niemieckich siłach lądowych okresu II wojny światowej służyło kilkudziesięciu generałów — oczywiście Niemców i kilku Austriaków — o polskich czy polsko brzmiących nazwiskach. W tym artykule omawiam jedynie generalicję armii (Heer), a nie biorę pod uwagę, poza marginesową wzmianką, wojsk lotniczych, które obejmowały również artylerię przeciwlotniczą i wojska spadochronowe, oraz marynarki wojennej, policji i wojsk SS. Niemniej siły lądowe stanowiły lwia część wszystkich niemieckich sił zbrojnych, a generalicja ich wynosiła około 75 procent wszystkich generałów i admirałów niemieckich.

Generałów o polskobrzmiących czy polskich nazwiskach można, z grubsza biorąc, podzielić na tych, którzy zachowali swe nazwiska w czysto polskiej wersji, tych, którzy mieli je nieco zniekształcone, tych, którzy względnie ich przodkowie w dużym stopniu zmienili swe nazwiska tak, że niejednokrotnie pozostały po nich tylko wspomnienia ich pierwotnego brzmienia, i wreszcie tych generałów, którzy mieli podwójne nazwiska, składające się z części polskiej i niemieckiej. Najbardziej znane wśród społeczeństwa polskiego nazwiska tej kategorii to von dem Bach-Zalewski, generał wojsk SS, głównodowodzący niemieckich wojsk w Warszawie w ostatnim etapie powstania 1944 roku i Erich v. Manstein-Lewinski, wybitny strateg i marszałek polny, syn generała artylerii Edwarda v. Lewinskiego z Berlina, który jednak używał tylko niemieckiej części nazwiska, aczkolwiek w archiwach oddziału personalnego OKH figurował jako "v Lewinski, genant v. Manstein".

Mniej znani wyżsi rangą oficerowie o polskobrzmiących nazwiskach, poza siłami lądowymi, to: generał Hans Jochenek, szef sztabu lotnictwa (popelniał samobójstwo w 1943 roku), generałowie Bogatsch, v. Chamier-Gilcschinski, admirałowie Kieseritzki, Jewinski i Walter Warzecha, ostatni głównodowodzący niemieckiej marynarki wojennej, oraz generałowie policji (ORPO), Wrobel i Kurt Kowalski. W poniższym przeglądzie jest też kilka nazwisk, które są przypuszczalnie śląskiego, względnie mogą być również i innego pochodzenia. Jest znamienne, że imiona polskie występują rzadko, co jest zresztą dość typowe dla niemieckiego społeczeństwa.

Ernst v. Strzemieczny urodził się w Darmstadt w roku 1876 a generałem został dopiero w 67 roku swego życia (1943); przez przeszło trzy lata zatrudniony był w dziale gospodarki wojennej naczelnego dowódcy sił lądowych (OKH). August Marcinkiewicz, saper, pochodził z armii austriackiej. W chwili wybuchu wojny był pułkownikiem, a awans generalistki otrzymał w 1941 roku. Otto Kliszcz urodził się w Białej (obecnie Bielsko-Biała) i również był saperem; generałem majorem został w 1941 roku, a generałem — porucznikiem (odpowiednik polskiego generała dywizji) trzy lata później; od 1943 roku był inspektorem umocnień lądowych na froncie wschodnim. Bronisław Paweł urodził się w Plesznie w 1800 roku, a generałem został w 1942 r.; dowodził m.in. pułkiem ochrony w Paryżu (Wachregiment Paris), a następnie 15 dywizją piechoty; pod koniec wojny pod jego dowództwem znajdowali się jeńcy wojenni w Kurlandii, gdzie też dostał się do niewoli; w 1946 r. został stracony w Rydze. Pau Pave, generał wojsk otnicznych, dowodził 19 dywizją artylerii przeciwlotniczej.

Walter Dybbsz generałem został w 1942 roku i dowodził kolejno 3 i 1 brygadą saperów kolejowych. Georg v. Pronzdynski pochodził z Górzowa; generałem mianowano go w roku 1939, a przez całą wojnę był inspektorem okręgu wojskowego w Pradze; po wojnie zamieszkał w Getyndze. Urodzony w Szczecinie Eberhard v. Kurowski, jako oficer operacyjny XXI korpusu brał udział w kampanii wrześniowej, następnie był szefem sztabu 2 armii pancerniej i dowódcą 110 dywizji piechoty; w roku 1944 dostał się do niewoli rosyjskiej — w dwa lata po otrzymaniu awansu generalistkiego. Ernest v. Kurnatowski z Hanoweru, który przez pewien czas był w sztabie głównym sił lądowych, a następnie zajmował stanowiska dowódcze na tyłach, figuruje na liście zaginionych w ostatnim okresie wojny. Na liście zaginionych figuruje też urodzony w Mysłowicach Georg Kossmala, dowódca 344 dywizji piechoty, odznaczony 15-ciu debowym do krzyża rycerskiego żelaznego krzyża; Kossmala awans generalistki otrzymał 1 stycznia 1945 r. wraz z Heinzem Kokottem z Wielkich Strzelc, który dowodził 26 dywizją piechoty podczas ofensywy niemieckiej w Ardenach.

Z Hanoweru pochodzili również: Friedrich v. Wilmowski, rocznik 1881, generał od 1933 roku, dowódca 1 dywizji kawalerii w 1935 roku, a w latach 1936-1944, a więc przez rekordowo długi okres, dowódca okręgu wojskowego w Poczdamie i Kurt Mierzinski, który w 63 roku życia został generałem i był w naczelnym dowództwie OKH.

Na ziemiach należących przed 1939 rokiem do Polski urodzili się między innymi (poza wspomnianymi uprzednio): Erich v. Głodkowski urodzony w Barcinie, dowódca okręgu wojskowego w Essen, gdzie też i po wojnie zamieszkiwał, Heinrich Borowski, urodzony w Gniewie, generał od 1941 roku i dowódca 704 dywizji piechoty, Arno v. Lenski, który jako dowódca 24 dywizji pancerniej dostał się pod Stalingradem do niewoli, Eugen Garski, urodzony w Toruniu, dowódca elitarnego pułku fizylierów dywizji "Grossdeutschland", na czele którego poległ w 1942 r. (awans generalistki otrzymał pośmiertnie) i Friedrich Smolka, generał wojskowej służby zdrowia, urodzony w Trzemesznie. Siegfried v. Rekowski urodził się na samej granicy, w Trzmielcu, i dowodził trzema różnymi dywizjami piechoty, a generałem został w 1944 roku.

Arnold v. Szelinski urodził się w olsztyńskim. Jako pułkownik dowodził w 1939 roku 38 pułkiem piechoty, a następnie jako generał kolejno 298 i 376 dywizjami piechoty; poległ w 1943 roku koło Krzemieniczki. W tymże samym roku, również na wschodnim froncie zginął Helmut Michael, dowódca jednej z dywizji pancernych, mianowany pośmiertnie generałem, oraz Joachim v. Damerau-Dambrowski i Job Deblef v. Raczek, również pośmiertnie mianowani generałami. Na Wschodzie zginął też Kurt Domanski z Gdańska, dowódca 50 dywizji piechoty. Na froncie zachodnim poległ koło Besoncon w 1944 roku Fritz v. Brodowski jako dowódca ugrupowania bojowego ("Kampfgruppe v. Brodowski"), mianowany generałem jeszcze w 1937 roku.

Adalbert Mikulicz generałem został w 1941 roku i był kolejno dowódcą 444 i 412 dywizji piechoty. Georg Radziej dowodził 169 dywizją piechoty na froncie fińskim, a generałem został w 1943 r. Hermann Janowski urodził się w Pulii (Istria), a w 1939 roku dowodził batalionem saperów mostowych; generałem został w 1942 r. Alfred v. Hubicki pochodził z Węgier; awans generalistki otrzymał w 1935 roku; w kampanii wrześniowej dowodził 4 dywizją lekka; w roku 1942 awansował do stopnia generała broni pancerniej.

Georg v. Majewski, saper, generałem został w 1940 roku mając 52 lata. W końcowym etapie wojny jako komendant Pilna odebrał sobie życie w obliczu klęski Niemiec. Oskar Kubitzka, również saper, zmarł w wyniku nieszcześliwego wypadku w 1942 roku jako szef saperów 4 armii; generałem został pośmiertnie. Johann Janusz, oficer armii austriackiej, gdzie jeszcze w 1937 roku dosłużył się stopnia generalistkiego, wcielony został w rok później do armii niemieckiej, gdzie zajmował stanowiska dowódcze w rejonie jeńców wojennych. Był m.in. komendantem Oflegu VIII Johannesbruna. Curt v. Krenzki, również przedwojenny generał, pochodził z Królewca i był m.in. dowódcą wojsk w rejonie Salonik w 1941 roku później jednostek na tyłach, podobnie jak generał v. Kempiski, komendant miasta Oslo i dowódca 199 dywizji piechoty. Ernest Kabisch był chybą najstarszym, bo awansowanym jeszcze w 1917 roku generałem; urodził się w 1866 roku, generałem broni piechoty został na 4 dni przed wybuchem wojny, podczas której mając 73 lata przydzielony był w pierwszym jej okresie do sztabu grupy armii

"B". Leopold Milisch generałem został mając 70 lat. Hans Mikosch z Katowic, saper, dowodził m.in. 13 dywizją pancerną, był komendantem Boulogne i inspektorem umocnień w Prusach Wschodnich, a Ludwig v. Nida był sztabowcem.

Reinhold Kutzky urodził się w Berlinie, był łącznościowcem, generałem od 1944 roku i kolejno szefem łączności 7 armii i grupy armii "G". Gerhard Matzky urodził się w Kostrzynie, w pierwszym okresie wojny był jako pułkownik attaché wojskowym w Tokio, w 1944 r. dowodził XXVI korpusem armii, a po wojnie I korpusem w Ulm (Bundeswehr). Emil Dedek i August Prachensky jako generałowie dowodzili wojskami budowlanymi, a v. Reinersdorff-Paczensky generałem został w 64 roku życia. Kurt Badinski, z wyglądu typowy Prusak, dowodził kolejno trzema różnymi dywizjami piechoty, generałem został w 1942 roku, a dwa lata później dostał się do niewoli rosyjskiej. Willibald Borowietz urodził się w Raciborzu, a jako świeżo upieczony generał i dowódca 15 dywizji pancerniej dostał się do niewoli w Tunisie w 1943 roku. Konrad Badziura (zmienił nazwisko na Barde) i Hermann Konitzky awans generalistki otrzymali 1 marca 1945 roku. Teżoż samego dnia do stopnia generała broni artylerii awansował urodzony w Olsztynie Siegfried Thomasch (pozostałość chyba po Tomaszewskim), dowódca X korpusu, który uprzednio dowodził 11 dywizją piechoty z Olsztyna. Waldemar Berka, dowódca okręgu wojskowego w Nysie, generałem został w 1939 roku.

Herman v. Oppeln-Bronikowski urodził się w 1899 r. w Berlinie i był przed wojną znanym jeźdźcem; przeszedł do broni pancerniej, dowodził 100 pułkiem pancernym, a w ostatnich miesiącach wojny, kiedy awansował, został do stopnia generała, 20 dywizją pancerną; miał wysokie odznaczenie: 15 debow z mieczami do krzyża rycerskiego żelaznego krzyża. Generałami służby zdrowia byli: Albrecht Ziaja i Janetzky, a służby weterynaryj Budnowski. Dwóch generałów korpusu sędziów armii niemieckiej o polskobrzmiących nazwiskach to Otto Barwinski i Otto Schikarski. Werner Pawelitzky i Otto Witke byli generałami intendentury a biskupem polowym Wehrmachtu był ks. Rarkowski.

Oficerów niższego rangi o polskich nazwiskach było bardzo wielu, szczególnie w niektórych jednostkach, zwłaszcza wschodniopruskich. Był m.in. rotmistrz Zawadzki-Polanka, pułkownik J. Kalinowski ulubieniec Goebbelsa major Konopka, zawiadaczki spadochroniarz Lepkowski służący obecnie w "Bundeswehr" (ponad 6,000 skoków) o bardzo polskiej twarzy, porucznik Jarmkowski, odznaczony za zasługi poniesione w Obronie Monte Cassino (!) i młodzi oficerowie artylerii przeciwlotniczej polegali w kampanii wrześniowej w Szymanowskim i v. Jablonowski — żeby wymienić choć kilku.

Nie to jest istotne, jakie kto ma nazwisko, ale jakie są jego przekonania i do którego narodu się przynajmniej, o czym mogliśmy się niejednokrotnie przekonać, zwłaszcza podczas ubiegłej wojny, i podczas długich lat obecnej okupacji.

"Tydzień Polski"

Zamek w Szczytnie

Zamek w Szczytnie znany jest przede wszystkim z powieści H. Sienkiewicza "Krzyżacy". Stanął w puszcy ok. roku 1350 początkowo jako budowla drewniana. Po pożarze wzniesiono dużą warownię murowaną, ale i ona nie przetrwała długo. Obiekt stracił znaczenie militarne w XVI wieku. W czasie, kiedy Sienkiewicz pisał historię powieści, zamek był już w ruinie.

Dyskusja na temat celowości odbudowy sędziwej warowni trwała kilkanaście lat, w końcu jednak zdecydowano o odbudowie i przeznaczeniu jego komnaty do celów kulturalno-turystycznych. W pracach przy odbudowie zamku pomagają mieszkańcy, usuwający gruz z ruin, w tym samym czasie, kiedy Sienkiewicz pisał historię powieści, zamek był już w ruinie.

TO OUR ADVERTISERS
DEADLINE FOR WEEK-END EDITION IS THURSDAY 2 P.M.
ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE
Unless Other Terms Are Established With POLISH DAILY ZGODA

PRACA
Live and Work in beautiful Sunny Arizona
EXCELLENT OPPORTUNITIES FOR THE FOLLOWING PERSONNEL
MEDICAL RECORDS LIBRARIAN
we have the filing system (all we need is you)
MEDICAL RECORDS LIBRARIAN or A.R.R.
Supervisory experience is preferred
RADIOLOGY TECHNICIAN (REG.)
Salaries commensurate with experience and qualifications.
ALSO
REGISTERED NURSES
All shifts, good starting salaries plus differentials. We are located in the heart of everything. 200 miles from Phoenix, Ariz., 180 miles from San Diego. We offer clean fresh air. All applicants must be eligible for licensing in state of Arizona. Excellent benefits and a wonderful place to work.
Wire, write or call in confidence to:
MR. DWIGHT KING, Personnel Director
Yuma Regional Medical Center
2400 AVE. A YUMA, ARIZONA 85364
An Equal Opportunity Employer M/F

Podatek Dochodowy Podstawą Budżetu U.S.A.

Toczące się w Kongresie obrady o wprowadzenie ulg podatkowych dla rodzin o niskich lub średnich dochodach, podkreśla raz jeszcze, że kwestia podatków dochodowych, dominuje obraz fiskalny naszego kraju.

Wprowadzenie Podatku Dochodowego
Pierwszy podatek dochodowy został nałożony przez rząd krajowy w roku 1861, gdy wzrastające koszty prowadzenia wojny domowej wykazały ogromną potrzebę funduszy. Przed Wojną Cywilną, używano potrzebne na cele rządu federalnego fundusze, wyłącznie z cel nakładanych na importowane z zagranicy towary. Podatki celne przez wiele lat wystarczały na pokrycie wszelkich kosztów rządowych. Pomagały one także amerykańskiemu przemysłowi w wygrywaniu cenami w konkurencji z importowanymi towarami.

Rolnicy, przeważnie z południowych stanów, protestowali przeciwko wysokim cłom i kosztom produktów zagranicznych, doprowadzając do tego, że taryfy celne zostały obniżone w r. 1857. Gdy Abraham Lincoln został wybrany prezydentem kraju, deficyt rządowy wynosił na skutek obciążenia cel, sto milionów dolarów.

Wprowadzony w roku 1861 podatek dochodowy utrzymał się w mocy do roku 1872. Rata podatkowa w porównaniu z obowiązującą obecnie była bardzo niska, gdyż wynosiła zaledwie trzy procent, od dochodu rocznego przekraczającego sumę \$600, a pięć procent od zarobków ponad



MASSACHUSETTS. — Popularny audytor stanu Massachusetts TADEUSZ BUCZKO przed kilku dniami został przysiężony na ponowny, czteroletni termin. Buczko w roku 1964 został wybrany na stanowisko po raz pierwszy. Ponownie wybrany w roku 1966, a następnie w roku 1974, zdobył największą liczbę głosów z wszystkich kandydatów znajdujących się na balocie w listopadowych wyborach. Biuro audytora zatrudnia 140 połowych rachmistrzów oraz 30 klerków i administratorów biurowych. Buczko za urzędowaniem prezydenta John F. Kennedy był mianowany poczmistrzem miasta Salem, Mass. Poprzednio przez sześć lat był reprezentantem w Legislaturze Stanowej, oraz przez cztery lata radnym miasta Salem. Jest on weteranem drugiej wojny światowej oraz weteranem wojny koreańskiej. Obecnie jest pułkownikiem rezerwy i komendantem "351 Civil Affairs Headquarters U.S. Army".

\$10,000 rocznie. Obejmowała też tylko znikomy procent obywateli gdyż nie wielu było o takich dochodach Amerykanów. W roku 1864 podniesiono podatek do pięciu procent od sumy ponad \$600 rocznych dochodów, a do dziesięciu procent od sumy ponad \$10,000.

Po dwudziestu-dwóch latach, Kongres przeprowadził rewizję ustawy podatkowej w roku 1894, ale w roku 1895 Najwyższy Sąd Krajowy uznał kongresową rewizję podatkową za nielegalną. Sąd uznał, że podatek dochodowy, nałożony wprost na obywateli kraju, bez rozdziału tego dochodu na poszczególne stany, przekracza ustawy konstytucyjne.

Sąd Najwyższy oparł swe orzeczenie na paragrafie Konstytucji St. Zjedn., który twierdzi, że "żaden podatek pogłówny ani żaden pośredni podatek nie może być nałożony na obywateli, chyba, że utrzymamy będzie w proporcji do censusu. . ."

Stu Milionów Obywateli

Gdy ogólna liczba ludności w Stanach Zjednoczonych zbliżała się do stu milionów, Kongres przeprowadził 16-tą poprawkę do Konstytucji St. Zjedn., ratyfikowaną następnie przez wszystkie przynależne do Unii stany. Poprawka konstytucyjna opiewa, że "Kongres posiada prawo ustanawiania i nakładania podatków z dochodów z jakichkolwiek źródeł wpływających, bez proporcjonalnego rozdziału wśród stanów, jak i bez ogłaszania się na cenzus czy też stan liczebny obywateli." Poprawka 16-ta weszła w życie z dniem 25-go lutego, 1913 roku i od tego czasu podatki dochodowe stanowią główne źródło dochodów rządu federalnego. W roku 1917 ówczesne "Bureau of Internal Revenue," a obecnie "Internal Revenue Service" posiada prawo zbierania podatków dochodowych i innych. W roku 1918 po raz pierwszy w historii kraju ogólna suma zebranych przez rząd podatków wyniosła sumę jednego biliona dolarów.

Skala Podatkowa

Z biegiem lat, Kongres ustanawiał skalę podatkową, zależną od potrzeb kraju. Płacono wyższe podatki w latach wojennych, a niższe w latach pokoju. W roku 1943, podczas Drugiej Wojny Światowej, został przyjęty plan ściągania od pensji robotników i dochodów korporacji należną rządowi sumę podatków, z wyrównaniem zaległości przy składaniu rocznego zeznania podatkowego.

"Potop" w Hollywood

Reżyser Jerzy Hoffman udał się do Los Angeles zabierając z sobą kopie "Potopu" z napisami w języku angielskim. Polski reżyser reprezentuje swoje dzieło członkom Akademii Filmowej, kwalifikującym filmy do dorocznej nagrody Oscara.

Dużym sukcesem jest już uzyskanie tzw. nominacji do Oscara. Jurorzy w drodze tajnego głosowania wybierają 5 filmów nominantów, spośród których zostaje później wyłoniona główna nagroda, czyli status Oscara.

DO NASZYCH KLIENTÓW
OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W CZWARTEK, DO 2-EJ PO POŁUDNIU
Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry
O ile Nie Posiada Innej Umowy z DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Kontraktorzy
WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW
SZYBKO — TANIO — SUMIENIE — FACHOWO
• ROBOTY CIEŚLERSKIE • OBCIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY • SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE • ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • PUGOWANIE • MALOWANIE DOMÓW ZEWNĘTRZNE I WEWNĘTRZNE • ROBOTY GWARANTOWANE
Dzwonić Do Znanego Kontraktora
Mike Dragowicz 588-6535

Praca Męska
SET-UP MEN—Spring Department
Permanent openings for several experienced Set-Up men on all types of Automatic Spring Coilers.
Also seeking Q.C. MAN
All must have 4 yrs. experience in spring industry. Many benefits.
Call for appt. 826-3545
International Spring Company
222 N. WASHTEENAW AVE.
An Equal Opportunity Employer

REPAIRMAN—RADIO and T.V.
With at least 1 yr. exp. on bench.
Apply in person:
12 N. Catherine
LaGrange, Ill.
FOREMAN
PLASTICS—NIGHTS
Need night shift foreman for bottle plant.
Experienced preferred.
Must be able to trouble shoot equipment and supervise small crew.
Good opportunity.
Call Mr. Gem — 767-4140

SPECIALISTA OD KAROSERII
z doświadczeniem pierwszej klasy
Muszą znać wszystkie fazy pracy przy karoseriach i metalu. — Najwyższa stawka, ubezpieczenia szpitalne, płatne wakacje i święta. Dzwonić między 7:30-4:30 w tygodniu na numer — 267-3711

MASZYNISTÓW
Do mechanicznej tokarki i horyzontal Boring Mill. Na pełny czas w dzień i w nocy. Nadgodziny. Pełne świadczenia. Muszą mówić po angielsku.
INDUSTRIAL MACHINING DIVISION
3735 W. 128th Ave. Alsip, Ill. 821-5445

SALESMEN
OPPORTUNITY KNOCKS
Tired of Knocking Doors?
Tired of Running Down Phone Leads?
Our men say: "Their work is more like play."
You can earn \$100.00 per day commissions selling all types of business equipment.
Stay home evenings and weekends.
For Info. Call: Mr. Michaels
Mon. 9-6, Tues. 9-12 at 922-7700

POTRZEBNY MECHANIK
Do Karoserii
Samochodowych i Blotników
Muszą być doświadczeni w blacharstwie od aut. Musi posiadać własne narzędzia. Zgłoszenia osobiste.
7519 S. EXCHANGE 374-3100

DISHWASHER — MACHINE EXPERIENCED
Automatic machine in Loop firm's dining room. — Permanent, pass physical, \$5,700 yearly. Citizen or Green Card holder only. Free to applicant. Must speak English.
GODFREY PERSONNEL
State Licensed
20 E. Jackson — 6th Floor

Potrzebna Wykwalifikowanego TOKARZA
Stała praca i dobra płaca.
Spyco Tool Co.
847-5089

Praca Żeńska
CHECKERS
To check order in order filling Dept. Reliable, steady, must have good references.
Must speak English.
Apply in person.
PAKULA & CO.
218 S. Wabash

Order Filler
Reliable, steady, must have good references.
Must speak English.
Apply in person.
PAKULA & CO.
218 S. Wabash

Potrzebna SEKRETARKA
Do biura podróży ze znajomością angielskiego, polskiego i pisania na maszynie.
Dzwonić po 8ej wieczorem:
283-0142

NA ARTYSTYCE sztuki benedyktynskiej — 427-2541.

DOG GROOMER
Expt. gal. Terriers and Poodles, full or part time.
Majestic Pets —
LOVE on a Leash
3749 W. 95th St. 422-6677

Pomoc Domowa
EXPERIENCED LIVE IN HOUSEKEEPER
Light cooking, 5 day week, 3 children, 2 school age. Must love children. Own room, top salary, good home, recent references. Must speak English.
766-6350
Days—Monday through Friday or 272-2219 evenings and weekends

Do Wynajęcia
DO WYNAJĘCIA
Piękna rezydencja z 3 sypialniami. We wszystkich pokojach są atrakcyjne dywany od ścian do ścian. Gazem ogrzewana. Świeżo wymalowana. Duża, widna i piękna weranda.
Tel. 278-2628

SYPIALNIA do wynajęcia. 1248 N. Paulina Tel. EV 4-9282.
2½ POKOJÓW umeblowane mieszkanie w basemencie, 1738 N. Central. Tel. 637-2816, po 6-jej pp.

DO WYNAJĘCIA Umeblowany Pokój
Dla mężczyzny, na 3im piętrze.
839 N. Marshfield Ave.

4 POKOJE, częściowo umeblowane, na Jadwigowie. Niski parter — 227-3654.

INTERESY
HIGH PROFITS IN YOUR OWN BUSINESS
Start on a part-time basis serving accounts established by us. You earn money immediately. Car not — on selling. We would like to talk to you.
MR. MILTON — 282-5535

SKŁAD ZELASTWA I FARB
2817 W. 63rd St.
Właściciel udaje się na emeryturę. Dobre położenie. Sprzedaż sklep i budynek lub sam sklep. Budynki finansuje, \$65,000. Po dalsze informacje telefonować:
(312) 476-9355

ROZMAITE
MATERIALY na draperie wartości \$30,000. Muszą sprzedać za cenę \$9,000. — 585-6580.

NAPRAWA TV
TELEWIZORY KOLOROWE. CZARNO-BIAŁE
Naprawia Inż. Paprocki
GWARANCJA.
Tel. 235-0420 wieczorem
545-6667 między 10 rano-4 ppl.

MEBLE
ROZMAITE meble na sprzedaż — 1013 N. Marshfield, 1sze piętro.

Następny Polski Bohater Upamiętniony Przez CTA

Do Składu "Spirit Of '76" Dochodzi Pociąg
pn. "Kazimierz Pułaski", a Jest Już
Autobus pn. "T. Kościuszko"

Zarząd Chicago Transit Authority donosi o dalszych nazwach nadanych kolejkom i autobusom CTA z okazji 200 rocznicy niepodległości Stanów Zjednoczonych przypadającej w 1976 roku.

Do grupy ohrzeczonych już nazwami bohaterów z Wojny Cywilnej a wynoszącej obecnie 6 kolejek i 15 autobusów dochodzi pociąg kolejki, który będzie nosił nazwę "Kazimierz Pułaski". Będzie on pomalowany na barwy narodowe, a więc kolor czerwony, niebieski i biały i kursował będzie na trasie Eisenhower i Logan Square — Kennedy.

Do składu grupy autobusów dochodzą o nast. nazwach — "Charles Carroll", kursujący na trasie 83-cia ulica do 95-ej ulicy; autobus "Nathanael Greene" oznaczony numerem 62, po Archer Ave.; autobus "Button Gwinett" nr 149 na trasie Stateliner; autobus "Henry Laurens" kursujący po różnych trasach w południowej części miasta; dalej autobus "John Hancock" nr 153 na trasie Wilson — Michigan.

Kazimierz Pułaski jest znany, jak podkreśla pismo CTA, z bohaterskich walk w kawalerii przeciwko wojskom brytyjskim i który zginął śmiercią w bitwie pod Savannah, Ga., w 1779 roku. Pułaski znany był w całej Euro-

pie z udziału w walkach o wolność Polski przeciw Rosji. Widząc bezowocność dalszego oporu w Polsce, Pułaski wyjechał do Ameryki, — gdzie zorganizował własny oddział kawalerii i brał udział w walkach o niepodległość tego kraju.

Charles Carroll był sygnatariuszem Deklaracji Niepodległości, był w 2-gim Kongresie i wybrany pierwszym senatorem z Maryland w 1789 roku.

Gen. Nathanael Greene był dowódcą armii południowej, odniósł dwa większe zwycięstwa i przychylił się do porażki wojsk gen. brytyjskiego Charles Cornwallisa.

Henry Laurens odegrał wybitną rolę w doprowadzeniu do Treaty of Paris, który zakończył wojnę amerykańską przeciw brytyjczykom. Laurens objął po John Hancock funkcję przewodniczącego Continental Kongresu w 1777 roku i mianowany został do służby dyplomatycznej dla swego nowego kraju.

Button Gwinett był sygnatariuszem Deklaracji Niepodległości i był delegatem do Kongresu w 1776 roku.

John Hancock był pierwszym sygnatariuszem Deklaracji Niepodległości, był też pierwszym i drugim przewodniczącym kongresów w latach 1775 do 1777.

Miejsce Po Kongr. Kluczyńskim Należy Się Polonii — Hanrahan Wysuwa On Kandydaturę Ed Pinzaka, Długoletniego Współpracownika Zmarłego Kongresmana Kluczyńskiego

Partia Demokratyczna powinna wysunąć w 5 tym dystrykcie kandydata polskiego pochodzenia. Oświadczenie takie złożył na konferencji prasowej jeszcze w piątek Edward Hanrahan, niezależny kandydat na mayora, były prokurator stanowy powiatu Cook i jeden z najpopularniejszych polityków w Illinois. Hanrahan powiedział, że jego zdaniem najodpowiedniejszym kandydatem jest Edward Pinzak, który przez długie lata był asystentem administracyjnym zmarłego kongresmana Johna Kluczyńskiego i zna najlepiej potrzeby i poglądy mieszkańców w 5 Dystrykcie. Będzie on też mógł najlepiej reprezentować ten Dystrykt i kontynuować pożyteczną pracę kongresmana Kluczyńskiego, który reprezentował Dystrykt przez 12 kadencji.

Z Korzyści Mieszkańców
Hanrahan powiedział, że wprawdzie skład ludności w 5 Dystrykcie uległ pewnym zmianom w ostatnich latach, ale nadal Amerykanie polskiego pochodzenia stanowią w nim bardzo poważną grupę. Zdaniem jego grupy etniczne powinny być reprezentowane na wszystkich szczeblach reprezentacji politycznej: w mieście, w powiecie, stanie i w dystryktach kongresowych. Polacy zawsze stanowili i stanowią dziś znaczną część jakby kręgosłupa naszego miasta, ale nie mają należnej im reprezentacji. Mianowanie przez

Partię Demokratyczną Edwarda Pinzaka kandydatem na kongresmana w 5 Dystrykcie będzie nie tylko aktem sprawiedliwości wobec Polaków w naszym mieście, ale także z korzyścią dla wszystkich mieszkańców.

Ed Hanrahan wyraził przekonanie, że mayor Daley, kongresman Rostenkowski i alderman 41 Wardy (Puciniński) podziela jego poglądy i przy poparciu prasy kandydatem na kongresmana w 5 Dystrykcie będzie Ed Pinzak.

Miasto Traci Fundusze Federalne

Zapytany przez jednego z dziennikarzy dlaczego podejrzewa, że w 5 Dystrykcie zostanie wyznaczony przez Partię Demokratyczną kandydat nie polskiego pochodzenia, Hanrahan powiedział, że od dawna w kołach politycznych mówi się o tym, że następca Kluczyńskiego będzie syna mayora Daley, Richard Daley, Jr., względnie alderman 14 Wardy Edward Burke. Hanrahan powiedział, że aczkolwiek popiera Irlandczyków w polityce, to w tym wypadku uważa, że 5 Dystrykt należy się Polonii.

W czasie konferencji prasowej, Hanrahan powiedział, że przyszedł mayor miasta Chicago będzie bardzo zainteresowany w poparciu delegacji ze stanu w Kongresie ze względu na fundusze federalne. Obecnie miasto traci 20 milionów dolarów ze względu na to, że nie zastosowało się do wymogów prawa. W przyszłości będzie traciło więcej. Hanrahan zarzucił także mayorowi Daley, że aczkolwiek posiada władzę polityczną większą niż jakikolwiek w kraju, nie robi nic, aby uchronić korupcję i zbrodniczość w mieście.

Zapowiedź Wiosny

Chubby, — niezawodny Groundhog (świśtak amerykański) mieszkaniec Lincoln Zoo, wyszedł ze swej nory niespodziewanie w piątek, 31 stycznia, co zapowiada wczesną wiosnę.



PARYŻ. — Prezydent Egiptu Anwar Sadat oznajmił tutaj w czasie konferencji prasowej, że jego kraj zakupił francuskie samoloty wojskowe "Mirage", aby uzupełnić arsenał, uszczuplony w wyniku październikowej wojny z Izraelem w 1973 roku. Zakup ten był celem 3-dniowej wizyty Sadata we Francji pod koniec ub. miesiąca. (UPI)

Nieudany Rabunek Kierowcy Taksówki

29-letnia kobieta, kierowca taksówki, została omyłkowo postrzelona przez policjanta, chroniącego się przed pasażerem, który chciał ją obrabować. Pasażer, 19-letni Steven Adams wsiadł do taksówki Vivian Vines przy Oakley i North i od razu zażądał pieniędzy, grożąc jej rewolwerem. Gdy powiedziała, że nie ma pieniędzy, zaczął ją porzucać z centralą, żądając \$1.000.

Kiedy przyjechał do garażu, 681 N. Green, czekała policja. Vines wyskoczyła z taksówki i zderzyła się z patrolowym Johnem Getz, którego rewolwer przypadkowo wypalił, trafiając kobietę w biodro. Przewieziono ją do szpitala, bandytę aresztowano.

Uczony Doradza Magazynowanie Zboża w Morzach i Jeziorach

Dr Stanley E. Charm — ze szkoły medycyny Taft w Bostonie oświadczył w czwartek, iż można by w wybitny sposób zwiększyć zapasy żywności, a szczególnie zboża, jeśli by je umieszczano na dnie morskim lub w jeziorach.

Dr Charm twierdzi, iż z każdego zbiorów zboża traci się około 50 procent z powodu żarłoczności różnych gryzoni, myszy, szczurów i ptaków. Odpowiednie urządzenia zabezpieczające są zbyt kosztowne.

Użycie mórz i oceanów oraz stawów do magazynowania zboża — może ocalić znaczną część z tej straty, — powiedział dr Charm członkom Amerykańskiego Stowarzyszenia Wiedzy Zaawansowanej. Zboże można by magazynować w specjalnych zbiornikach poczem zabezpieczyć je siatkami ochronnymi. W porównaniu do odpowiedniej wysokości temperatury i warunków atmosferycznych, w jakich zboże się zwykle magazynuje, warunki na dnie

Wypadki Drogowe

Jedna osoba została zabita, 4 odniosły obrażenia w niedzielę, gdy samochód którym jechali uderzył w budynek pn. 3927 S. Ashland Ave. 19-letniego Johna Montgomery przewieziono do szpitala, gdzie lekarze stwierdzili zgon. Obrażenia odniósł John Wilson, kierowca, lat 18; Charlotte Davis, 17; Dennis Lewin, 17 i Fred Miles, 17.

Niecodzienna Operacja w Szpitalu Powiatowym

Niecodziennej operacji dokonano w Szpitalu Powiatowym na 56-letnim Franku Kirk, zam. pn. 6159 S. Whipple, który uległ wypadkowi: posługując się przy pracy koło domu okrążył piłą elektryczną. Mężczyźnie odcięto praktycznie wszystkie palce u lewej ręki. Po przeżyciu ofiary do Holy Cross Hospital lekarze stwierdzili, iż palce wisieli zaledwie na kawałkach nieprzeciętej skóry.

Kirk został natychmiast przewieziony do Cook County Hospital, gdzie kilka zespołów lekarzy przez blisko 19 godzin bez przerwy operowało go aby ocalić mu rękę. Zdołano przyszyć ponownie kciuk oraz dwa palce. Dwa pozostałe były zbyt uszkodzone i musiano je amputować. Operacji dokonano pod kierownictwem dra Arseny Pankovicha, kierownika wydziału chirurgii ortopedycznej w szpitalu.

W czasie operacji Kirk był prawie cały czas przytomny. Znieczulono mu tylko całą rękę. Lekarze posługiwali się specjalnymi mikroskopami aby jak najdokładniej połączyć poprzecinane nerwy i żyły.

Dr A. Pankovich stwierdził po operacji, iż jest bardzo realna szansa, że dwa palce zostały uratowane. Mniejsza nadzieja istnieje w przypadku kciuka dłoni, aczkolwiek operacja się udała. Lekarze nie wiedzą jeszcze jak długi będzie okres wyczekiwania aby postawić pewną diagnozę odnośnie skutków ciężkiego zabiegu chirurgicznego.

Kirk oświadczył, iż wypadek zdarzył się w środę po południu i wkrótce został przewieziony do najbliższego szpitala. Operację po przewiezieniu go do Szpitala Powiatowego rozpoczęto o godzinie 2-jej nad ranem w czwartek i zakończono o godz. 8:30 tego dnia.

Nieznany Sprawca Podpałał Garaże w Villa Park

Nieznany osobnik spowodował umyślnie 6 pożarów na przedmieściu Villa Park w przeciągu jednej godziny i w rejonie o powierzchni trzech bloków. Sześć garaży i kilka samochodów zostało poważnie zniszczonych. Straty materialne ocenia się na sumę przynajmniej \$20 tysięcy. Na szczęście nikt nie odniósł obrażeń.

Komendant interwenującej straży pożarnej Charles Pickerrill oznajmił, iż seria pożarów rozpoczęła się o godzinie 5-jej rano w niedzielę, kiedy wezwano straż — aby ugasać pożar garażu pn. 115 S. Cornell. Kiedy gaszono drugi pożar pn. 205 S. Princeton, — w płomieniach

stał nieopodal trzeci garaż pn. 128 S. Admore. W ciągu zaledwie kilku następnych minut wezwania straży o trzymano pod kolejne trzy adresy: 305 S. Cornell, 217 S. Cornell oraz 118 S. Ardmore. "Na szczęście mamy dość liczny personel w tutejszej straży ale przez moment sytuacja wydawała się bardzo trudna. Musieliśmy wezwać do pomocy straż z Elmhurst i Addison, które ugasiły ostatni pożar" oświadczył Pickerrill.

Policja wszczęła dochodzenie. Przypuszczalnie wszystkie garaże zostały podpalone w odstępie zaledwie kilku minut. Niektóre jednak zajęły się szybciej niż inne ze względu na różny materiał i warunki. Jak dotychczas władze ścigania nie posiadają żadnych poszlak w poszukiwaniu przestępcy.

W innym incydencie, — w Chicago, kobieta poniosła śmierć a jej mąż doznał porażenia kiedy w domu pn. 842 N. Monticello nastąpiła eksplozja i wybuchł pożar. — Ofiara została zidentyfikowana w St. Elizabeth Hospital jako 67-letnia Edith Meadche. Jej mąż, Fred Meadche, lat 69, przebywa w szpitalu powiatowym. Jego stan nie budzi obaw lekarzy.

100 Funtów Wagi Stracił w Ciągu Trzech Lat Na Kubie

Steven Pera, z Evanston, — miał 19 lat, gdy został oskarżony o spisek, którego celem było zatrucie wodociągów w Chicago. Gdy aresztowano go w mieszkaniu Allena Schwandnera, 6501 N. Fairfield, policja znalazła trzy rodzaje bakterii — tyfusu, cholery i kwasu kiełbasianego (botulizm).

Oskarżeni przez ówczesnego prokuratora stanowego, E. Hanrahana, Schwandner który miał wtedy 19 lat i Pera zostali zwolnieni za kaucją — \$40.000 każdy, ale w wyznaczonym terminie, w 1972 r. nie stawili się na rozprawę. Obaj oskarżeni znikli z widowni, a kaucje unieważniono.

Wkrótce po zniknięciu obu otrzymano wiadomość od FBI, iż Pera i Schwandner uciekli na Kubę. Obecnie Pera wrócił do U.S., wspólnik jego — zmarł podobno w więzieniu na Kubie.

Ubiegłego czwartku Pera zgłosił się do sądu kryminalnego w Chicago, skąd przewieziono go do szpitala więziennego powiatowego przy 26

Liczba Przestępstw Kryminalnych w Transportacji CTA Spadła o 52%

Szef służby patrolowej Chic. Policji John McInerney oświadczył w sobotę, iż stan przestępstw kryminalnych na środkach CTA obniżył się o 52 procent od dnia wprowadzenia przez policję t. zw. "Operation Saturation," tj. od 26 grudnia. Zwiększyła się natomiast w dwójnasób liczba aresztowanych.

McInerney ogłosił swoje oświadczenie w odpowiedzi senatorowi Charles Chew (D. Chicago), który oznajmił, iż stan przestępstw kryminalnych na środkach CTA znacznie się podniósł i ogłosił przymus, iż zamierza przedstawić w Legislaturze wniosek na ustanowienie 500 - osobowej policji wewnętrznej w CTA.

Chew dodał przymus, iż wniosek jego na 500-osobową policję CTA opierał na tym, iż oddział ten obsługiwałby również 6 powiatową Rejonową Władzę transportacyjną, w ramach której znajduje się i CTA.

McInerney uchylił się od omawiania wniosku sen. Chew, jednakże podkreślił, iż policja chicagowska posiada prawie 600 ludzi wyznaczonych do służby dla CTA, na zasadach dziennych. Ogłosił również spadek 52 procentowy przestępstw odnosi się do okresu czasu od 26 grudnia do 25 stycznia, w porównaniu do okresu od 25 listopada do 25 grudnia, tuż przed wprowadzeniem "Operation Saturation."

Superintendent chic. policji James M. Rochford zdecydował, iż istnieje konieczność

większej ochrony na środkach CTA i nakazał "Operation Saturation." Rochford podkreślił, iż liczba aresztowań wrosła zaraz dwukrotnie. Operacje te trwać będą aż osiągnie się ograniczenie przestępczości do poziomu, kiedy policja będzie mogła określić, iż sytuacja się poprawiła na tyle, by z powrotem zabrać policjantów z tego projektu.

Stan, senator Chew podał członkom komisji studiów transportacji na zebraniu w piątek, iż problem przestępczości na środkach CTA jest szczególnie groźny w południowej części miasta, którą on reprezentuje.

Rzeźmieszką praktycznie opanowały operacje CTA na południu miasta, mówił sen. Chew, który jest przewodniczącym senackiego komitetu transportacji. I jeśli RTA nie ma funduszy na stworzenie 500-osobowego oddziału policji wewnętrznej, to winno się podnieść opłaty za przejazdy. Chew jest pewny, iż pasażerowie poparliby podwyżkę opłat, by móc jeździć bezpiecznie.

Chew zwrócił się do przewodniczącego (b. przewodniczącego Izby) W. Roberta Blair o zamianowanie specjalnego podkomitetu mającego za zadanie zbadanie konieczności ulepszenia bezpieczeństwa w CTA i innych agencjach transportacji w ramach RTA. Blair zaznaczył, iż byłby gotów poprzeć żądanie sen. Chew.

Badania Emisji w Nowych Autach Odnosnie Tlenku Węgla

Próbki krwi pobrane od setek mieszkańców Chicago są obecnie badane dla stwierdzenia, czy urządzenia kontrolne emisji — w nowych autach zmniejszyły istotnie i o ile zawartość tlenku węgla.

Nowe badania prowadzone przez kolegium medycyny stanu Wisconsin są w następstwie badań jedno-bazowych krwi, jakie odbyły się w latach 1971 i 1972.

We wcześniejszych badaniach ujawniono, iż u 74 procent mieszkańców Chicago, — którzy nie palili papierosów, zawartość tlenku węgla w krwi była wyższa od standardów i wymagała federalnych

odnośnie stanu bezpieczeństwa dla organizmu.

Rezultaty poprzednich badań ogłoszone w sierpniu ub. roku pokrywały wyniki przeprowadzone w 18-tu różnych rejonach miejskich w całym kraju i obejmowały próbki wzięte od ogółem 29.000 ludzi. Osoby nie palące tytoniu w Chicago, zajmowały w poprzednich próbach trzecie miejsce w kraju pod względem ilości tlenku węgla w krwi. Najwyższą zawartość tlenku węgla stwierdzono w Los Angeles, a potem w Denver.

Nowe badania zawartości węgla — przeprowadzane są w dwóch tylko rejonach miejskich, w Chicago i w St. Louis. Dr Richard D. Stewart ze stanu kolegium medycyny w Wisconsin powiedział, iż próbki krwi zostały już w Chicago pobrane. Obecnie pobierane będą próbki w rej. St. Louis.

Dr Stewart, który przewodził obecnym próbom stał na czele prób wcześniejszych dokonywanych przez Koordynacyjną radę badań. Rada ta finansowana była przez American Petroleum Institute i przez Motor Vehicle Manufacturers Assn.

Rada badań oświadczyła, iż obecne badania prowadzone na terenie Chicago i St. Louis obejmą próbki krwi od ponad 2.000 mieszkańców tych dwóch miast. Według aktu federalnego o czystości powietrza, najwyższy poziom bezpieczny pod względem tlenku węgla stanowi 1,5 procent. Badania w latach 1971 i 1972 wykazały ówczesny stan 1,8 procent w rej. Chicago, gdzie w śródmieściu wynosił w pewnych okresach czasu 2,7 procent, a na lotnisku O'Hare 2,5 procent.

Wyniki nowych badań nie będą wcześniej podane, jak na wiosnę. Będą one miały duży wpływ na plany ustalenia i transportacji i ruchu w śródmieściu Chicago.



CHICAGO. — W czasie meczu zapasniczego w Amfiteatrze jakiś maniak wyjął rewolwer i zaczął strzelać. Margaret Reyes z Cicero, Ill., była jedną z pięciu osób, które zostały ranne. Bandyta zdołał zbiec. (UPI)



WASZINGTON. — Sen. Barry Goldwater (po lewej) oznajmił, iż były prezydent Richard Nixon chciałby w przyszłości powrócić do aktywnego życia politycznego. Goldwater rozmawiał z Nixonem w czasie niedawnej wizyty w San Clemente, Calif. (UPI)